

WU

Wiadomości Lubińskie

Następne
wydanie
27
kwietnia

8V mcp
service s.c.
ul. Wyszyńskiego 8
tel./fax 846 37 78
mcp@neostrada.pl

komis

Samorząd
Gmina Lubin
Urząd Miejski
ul. Wyszyńskiego 8
tel. 846 37 78

Rok IV Nr 30 Lubin 30 marca 2007

ISSN 1732-761X

GAZETA BEZPŁATNA

ROZMOWA NUMERU

Szybka kolej możliwa

Czy dojazd z Lubina do centrum Wrocławia w godzinę jest realny?

str. 2

MIEJSKIE SPRAWY

Wspólny problem

Samorządy zastanawiają się jak rozwiązać problem braku schroniska w regionie

str. 4

EDUKACJA

Chcą dać nadzieję

Stowarzyszenie „Dać Nadzieję” w Lubinie, prowadzi nabór nowych uczestników na warsztaty terapii zajęciowej.

str. 5

SPORT

Powołania dla Miedziowych”

Kubisztal, najlepszy rozgrywający w polskiej lidze - dla Bogdana Wenty - tylko rezerwowym.

str. 12

31.08.1982...

**25 rocznica
Zbrodni Lubińskiej**
więcej str. 3

XENIA CZEKA KUCHNIA
Ciepła kuchnia
dla Ciebie
ul. Wyszyńskiego 8
tel. 846 37 78

**MIEJSCE NA
TWOJĄ
REKLAMĘ**

tel/fax: 076 / 844 13 93

**BIURO PODRÓŻY
INVITO-BIS**

Pn-Pt 10.00-17.00
Sobota 10.00-14.00
ul. Tysiąclecia 18 59-300 Lubin
tel. (076) 746-10-67
www.invito-bis.lubin.pl
**REZERWUJ WCZEŚNIEJ
DO 31.03 DO 30% TANIEJ!**

**BANKOWE KREDYTY
HIPOTECZNE
GOTÓWKOWE
INWESTYCYJNE**
DO 130% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
0% OPLAT WSTĘPNYCH BEZ
ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH
DLA OSÓB OSIAGAJĄCYCH DOCHODY
ZA GRANICĄ 100% FINANSOWANIA

- na spłatę wszystkich zaciągniętych kredytów i zadłużeń w ZUS, US, windykacja
- na wykup mieszkania ze spółdzielni mieszkaniowej
- na budowę i rozbudowę domu
- kredyt dla klientów ze złą historią w BIK, lub znajdujących się na czarnej liście

KREDYTY I POŻYCZKI - inwestycyjne pod zastaw nieruchomości komercyjnych i lokali użytkowych do 40 lat
KREDYTY GOTÓWKOWE do 100 000

KREDYTY HIPOTECZNE
Do 40 lat, oprocentowanie od 1,25%

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartoszewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL. 076/ 844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

LEONARDO

TEL: 076 724 60 60 USŁUGI POGRZEBOWE

Karkonoskie Biuro Kapitałowe
Lubin, ul. Grodzka 4
tel. 076 746 45 65

**BEZPŁATNA
INFOLINA: 0 800 70 30 35**

KREDYTY GOTÓWKOWE do 60 000 zł
KREDYTY KONSOLIDACYJNE do 100 000 zł
KREDYTY SAMOCHODOWE - bez samochodu
KREDYTY I POŻYCZKI HIPOTECZNE również dla firm
KREDYTY dla małych i średnich przedsiębiorstw

ZAPRASZAMY:
poniedziałek - piątek
w godz. 9.00 - 17.00

**PRZYJDZ !!!
ZADZWOZ !!!**

ZAWSZE NOWA ATRAKCYJNA OFERTA

Akcje PAK w rękach Polskiej Miedzi

ZZPPM skomentował kolejne doniesienia dotyczące zakupu przez KGHM pakietu akcji Zakładu Energetycznego Pątnów – Adamów – Konin. Prezes KGHM na łamach Gazety Prawnej potwierdził zainteresowanie akcjami PAK.

Największy związek w KGHM nie zgadza się z życzeniami ministerstwa. - Jeśli dojdzie do zakupu przez Polską Miedź choćby jednej akcji PAK, to będę uważał to za działanie na szkodę spółki i jako akcjonariusz złożę stosowne doniesienie do prokuratury – napisał w specjalnym oświadczeniu Ryszard Zbrzyzny, szef ZZPPM.



Budynek główny i chłodnie kominowe Elektrowni Adamów

Tymczasem, prezes miedziowego holdingu, nie tylko potwierdza chęć zakupu akcji PAK, ale zdradza na łamach Gazety Prawnej, że firma jest zainteresowana zakupem 40 procent akcji należących do Elektrimu oraz ewentualnych walorów energetycznej spółki, które chciałby zbyć także Skarb Państwa. - Chcemy inwestować w branżę energetyczną, bo widzimy w tym dobry biznes. Jesteśmy zainteresowani PAK-iem, a gdyby była szansa na przejęcie większego pakietu, to na pewno podjęlibyśmy rozmowy – tłumaczy prezes Skóra.

Krzysztof Grad: Czy zakup PAK-u mieści się w waszej strategii?

- Tak. W naszych planach dywersyfikacji działalności określiliśmy dziedziny, które nas szczególnie interesują i wśród nich jest energetyka. Pozostałe to telekomunikacja, odzyskiwanie metali rzadkich, gospodarka odpadami oraz wydobycie soli kamiennej, która towarzyszy naszym pokładom miedzi. ZZPPM straszy. - Nie jest przesadą stwierdzenie, że planowane kupienie przez KGHM akcji PAK może w perspektywie 2-3 lat grozić Polskiej Miedzi bankructwem.

Prezes Skóra wyjaśnił też, że w sprawie zakupu akcji PAK wysłał już pismo do Elektrimu.

KaSt

„Wash and go” kultury

19 głosami „za” radni wyrazili zgodę na połączenie trzech ośrodków kultury: Centrum Kultury „Muza”, Wzgórza Zamkowego oraz Miejskiego Impresariatu Kultury.

- Zgoda radnych to dopiero pierwszy krok na drodze do połączenia tych trzech ośrodków – poinformował nas Marek Zawadka, dyrektor CK „Muza”.

- Korzyści jakie z tego płyną to przede wszystkim oszczędności i usprawnienie pracy w organizowaniu imprez masowych i kulturalnych – powiedział Damian Stawikowski, asystent prezydenta. - Nie przewidujemy żadnych zwolnień pracowników, zmniejszy się jedynie liczba stanowisk dyrektorskich.

Całkowite połączenie ośrodków, w jeden zajmujący się kulturą w naszym mieście, planowane jest na styczeń przyszłego roku.

IMM

Szybka kolej możliwa

Szynobus przejechał trasę z Lubina do Polkowic i z powrotem. Mimo braku wiosennej aury frekwencja dopisała.



Szynobus wyruszył ze stacji „Lubin Górniczy”. Wśród gości nie zabrakło gospodarza miasta, Roberta Raczyńskiego oraz prezesa Polmiedź Trans Janusza Cendrowskiego. W Polkowicach na stacji „Rudna Zdawcza” pierwsi pasażerowie pojawili się już o godzinie 10. Planowany przyjazd był na 10.30. Przyjechał kil-



Robert Raczyński, prezydent Lubina

- Jeśli zarząd województwa dopełni obietnicy to taki nieoficjalny termin, kiedy pierwszy regularny pociąg mógłby przejechać do Lubina to koniec czerwca

Na świetłach przez cały rok

Kierowcy będą mieli obowiązek jeździć z włączonymi światłami mijania przez cały rok. Prezydent RP podpisał odpowiednią ustawę.

Do tej pory takie zarządzenie obowiązywało tylko od 1 października do ostatniego lutego oraz po zmierzchu i w czasie kiedy pogorszy się widoczność na drodze.

W połowie lutego posłowie postanowili to zmienić.

- Jazda z włączonymi światłami powoduje, że pojazd jest lepiej widoczny na drodze – mówi Elwira Zbońska, oficer prasowy KPP. - Znaczenie poprawia to bezpieczeństwo na drodze.

Ponad połowa kierowców zgadza się z tym, że włączone światła mijania to trafiony pomysł.

Teraz kierowcy nie będą mieli już problemu z tym czy włączyli światła czy nie – bardzo szybko musi się to stać nawykiem. Za jazdę bez włączonych świateł grozi 100 zł mandatu. Ustawa wejdzie w życie w połowie kwietnia.

ech

ka minut przed 11. - Nie obyło się bez spóźnienia, bo przecież jesteśmy w Polsce, tradycji stało się zadość - żartował burmistrz Polkowic, Wiesław Wabik, witając gości z Lubina.

Gmina Polkowice nie ma dworca, gdzie mogliby wsiąść pasażerowie. W okolicach ulicy Przemysłowej wzdłuż, której biegną tory, zorganizowano więc przystanek. Postawiono specjalne platformy dostosowane do wysokości wejść w szynobusie, po których się wchodziło i schodziło. Z Lubina do Polkowic przejechał mniejszy szynobus. I dopiero w Polkowicach czekali na przyjazd większego pojazdu, który by pomieścił zgromadzonych gości

Wśród pasażerów był także Norbert Wojnarowski, radny Sejmiku Dolnośląskiego, który zdradził, że zarząd województwa przeznaczy 50 tys. zł na połączenia kolejowe dla Lubina.

- Kolejne kroki w tym roku będą związane z

zakupem taboru i to jest zapisane w tegorocznym budżecie województwa - tłumaczy Wojnarowski. - Następne kroki to prace merytoryczne z prezydentem Lubina i PKP dotyczące uruchomienia stałych połączeń kolejowych.

- Bardzo mnie cieszy ta decyzja - komentuje prezydent Robert Raczyński. - Jeśli zarząd województwa dopełni obietnicy to taki nieoficjalny termin, kiedy pierwszy regularny pociąg mógłby przejechać do Lubina to koniec czerwca.

Szynobusy jeżdżą o wiele szybciej niż tradycyjne pociągi. Dojazd z Lubina do centrum Wrocławia po zmodernizowaniu sieci kolejowej byłby możliwy w godzinę.

Katarzyna Stambłowska

Nie zapomnimy!

Chcą rozpalic ognisko punktualnie o godzinie 21.37 i w ten sposób oddać cześć Janowi Pawłowi II.

W dniu 2 kwietnia, w drugą rocznicę śmierci Jana Pawła II, hołd polskiemu Papieżowi chcą oddać turyści. Punktualnie o godz. 21.37 rozpalą ognisko w Gorzycy na placu gminnym przy drodze do Bolanowa. - Na ognisko zapraszamy wszystkich lubińskich turystów i ich sympatyków ze zniczami – powiedział Marian Hawrysz, prezes PTTK w Lubinie. - Każdy uczestnik ogniska otrzyma obrazek z wizerunkiem Ojca Świętego, ze słowami ulubionej pieśni Jana Pawła II „Barka”. Organizatorami Papieskiego Ogniska jest Oddział „Zagłębie Miedziowe” Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Lubinie i Ochotnicza Straż Pożarna w Gorzycy.

Poniżej program uroczystości:

21.00 - 21.15 - zbiórka uczestników na placu,
21.20 - wprowadzenie do uroczystości,
21.37 - rozpalenie ogniska,
21.40 - wspólny śpiew pieśni „Barka”,
21.50 - Anioł Pański i zakończenie uroczystości

kryminałki

19 - letni mieszkaniec Lubina jadąc pod wpływem alkoholu na rowerze, jako pierwszy stanął przed sądem dwudziestoczworgodzinny.

Do zdarzenia doszło (12.03) na trasie Rudna-Mleczo. Policjanci zatrzymali podejrzanego mężczyznę o kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości. Jak wykazało badanie alkomatem, miał on ponad jeden promil alkoholu w organizmie.

Lubinianin został skazany na cztery miesiące ograniczenia wolności.

6 marca, oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Lubinie został powiadomiony przez pracowników jednego z lokali o tym, że nieznana osoba wybijając szybę w drzwiach wejściowych, wrzuciła do pomieszczenia przedmiot przypominający granat.

Policjanci natychmiast zabezpieczyli zagrożony teren. Z pobliskich sklepów, instytucji publicznych oraz budynków mieszkalnych ewakuowano około 150 osób.

Na szczęście nie doszło do wybuchu. Pirotechnicy z Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji z Wrocławia zabezpieczyli, jak się okazało nie na żarty, ręczny granat bojowy.

- Granat został zabezpieczony i przewieziony w bezpieczne miejsce i tam zdetonowany - wyjaśnił Jan Pocięcha z lubińskiej policji.

W akcji uczestniczyły wszystkie niezbędne w tego typu sytuacjach służby ratownicze.

W nocy z 5 na 6 marca trzech sprawców w wieku od 17 do 26 lat napadło na parę idącą po ulicy. Dotkliwie pobili mężczyznę i zagrozili tym samym kobiecie jeśli ta nie odda alkoholu. Jeden ze sprawców usiłował ją uderzyć i wyrwał jej reklamówkę z rąk. Ze skradzionym alkoholem sprawcy oddalili się z miejsca zdarzenia.

Pokrzywdzeni zawiadomili policję. Funkcjonariusze przeszukali pobliskie ulice i zatrzymali trzech sprawców, wśród których była jedna kobieta.

Zatrzymani zostali przewiezieni do policyjnej izby zatrzymań. Przed sądem odpowiedzą za rozbój. Grozi im od 2 do 12 lat więzienia.

W czwartek (05.03) w jednym z lubińskich mieszkań zginął 33-letni mężczyzna. Wyniki sekcji potwierdziły, że zmarł on w wyniku ciosu zadanego nożem prosto w serce. W czasie morderstwa w mieszkaniu, oprócz mężczyzny przebywały jeszcze dwie kobiety. Zostały one przesłuchane zaraz po tym jak wytrzeźwiały.

Okazało się, że 44-letnia kobieta, która zabiła mężczyznę była znajomą rodziny. Mężczyzna nie chciał jej wypuścić z mieszkania. Kobieta zdenerwowała się i uderzyła go nożem prosto w serce. Kobieta zatrzymano. Grozi jej do 15 lat więzienia.

28 lutego lubińscy policjanci zatrzymali pijanego 23-letniego kierowcę, który wjechał przez szybę do sklepu. Do zdarzenia doszło późnym wieczorem. Kierujący Daewoo Nubira tracąc kontrolę nad pojazdem uderzył w szybę sklepu przy ulicy Wyszyńskiego w Lubinie. Kierowca zbiegł, ale po ustaleniach funkcjonariuszy policji został zatrzymany. Badanie alkomatem wykazało 2 promile alkoholu w organizmie 23- letniego mieszkańca podlubińskiej wsi.

Na kwotę ponad 330 tys. zł zostali oszukani klienci firmy sprowadzającej samochody z zagranicy.

Policjanci Sekcji do walki z Przestępczością Gospodarczą zatrzymali czterdziestoletniego właściciela firmy, który zawierał umowy z klientami, zobowiązując się po wpłaceniu zaliczki sprowadzić z zagranicy samochód.

Po czasie okazywało się, że mężczyzna nie wiązał się z żadną z podpisanych umów.

Do tej pory na policję zgłosiło się czterech poszkodowanych.

Zatrzymany został umieszczony w policyjnej izbie zatrzymań. Za oszustwa odpowie przed sądem.

Wspomnienie działacza podziemnej „Solidarności”

25 lat po Zbrodni Lubieńskiej

31 sierpnia 1982 roku w Lubinie od kul zginęły trzy osoby. Miała to być pokojowa manifestacja przeciwko władzy, a przerodziła się w nierówną walkę mieszkańców naszego miasta z milicjantami i oddziałami ZOMO. W tym roku przypada już 25. rocznica Zbrodni Lubieńskiej. Na uroczystościach upamiętniających zabitych w tamtym dniu, swoją obecność potwierdzili już prezydent RP oraz przedstawiciele rządu i parlamentu.

Wybito mu zęby podczas przesłuchania, był inwigilowany i poszukiwany listami gończymi. Edward Wółtański. Legenda dawnego „podziemia” w zagłębiu miedziowym, dziś na naszych łamach wspomina.

- Wiele przeróżnych myśli przelatuje przez głowę człowieka, który nie potrafił przejść obojętnie obok wydarzeń stanu wojennego. Ja już miałem za sobą pobyt w więzieniu, wyrok na karku, ale mimo to pozostałem ciągle niepokorny i doskonale zdawałem sobie sprawę z tego jakie zbliżają się dni.



foto: archiwum E. Wółtańskiego

Będąc łącznikiem z wrocławskimi władzami konspiracyjnymi, na tyle na ile pozwalał na to stan wojenny, chciałem zrobić wszystko co mogłem aby brać górnicza zrozumiała i razem zaprotestowała przeciwko poczynaniom władzy.

Przez 16 miesięcy Solidarność tworzyła zręby niepodległości, które nagle zostały zniszczone. Chciałem by wszyscy zaprotestowali swoją postawą przeciwko władzy, która wprowadziła stan wojenny, przeciwko władzy, która zniszczyła to co my chcieliśmy stworzyć.

Przez dwa miesiące, nawiązując do komunikatów RKS-u wrocławskiego jak i tutejszych władz związków terenowych, komunikowaliśmy w ulotkach podziemnych, że wiele osób od-

siaduje wyroki w więzieniach, że niektórzy zostali internowani, że ludzie są prześladowani w przeróżny sposób.

W takiej sytuacji dobrze by było gdyby społeczeństwo lubińskie przynajmniej w formie spokojnego wiecu i położenia symbolicznego kwiatu pokazało swój sprzeciw panującemu reżymowi. Muszę przyznać, że bałem się o minimalną postawę zastraszonego, przeczesanego lubińskiego społeczeństwa. Do rynku na wyznaczoną godzinę przyszło, jak na spacyfikowany Lubin, sporo osób chociaż powinno o wiele więcej. Przecież mieliśmy ułożyć tylko krzyż z kwiatów i odśpiewać pieśń patriotyczną. Pokazać, że jesteśmy, że pamiętamy za co ludzie siedzą w więzieniach i rozejść się do swych upokorzonych domów. Władzy jednak było potrzebne poletko doświadczalne czy też popisanie się jaka to jest mocna, dlatego przyszła z ostrą amunicją - jak do bandytów. I dobrze nas przefiltrowała ta władza, choć nie byliśmy w stanie jej niczym zaszkodzić. Ja byłem po areszcie, pod obserwacją. Nie wchodziłem w środek manifestacji, nie narzucałem się ze swoją osobą. Obserwowałem sytuację z okna mojej pracowni. Usłyszałem strzały. Kiedy padły strzały i dowiedziałem się o ofiarach zmobilizowało mnie to do działania.



foto: archiwum E. Wółtańskiego

Nyski ze snajperami szalejące na moich oczach. Jedna z nich na placu zieleni przy dawnej kamienistej ul. Legnickiej, przejechała wcześniej postrzelivszy w tył głowy p. Stefanowicza, jak się później dowiedziałem, ojca dwojga dzieci. Chwilę po tym, kiedy zabrali ciało zostawiając jednego buta i kałuże krwi, razem z uczestnikami demonstracji bez porozumiewania się znaleźliśmy kwiaty, krzyż i łuski z kamieniami z czego zaznaczyliśmy miejsce przelania niewinnej krwi. Walki z uzbrojonymi zomowskimi bandytami trwały do późnych godzin nocnych. Na drugi dzień, jeździłem swoim rowerem po przystankach pracowniczych i prosiłem, a wręcz błagałem ze łzami w oczach - chłopaki przecież nie musicie jechać, chociaż jedną dniówkę zaprotestujcie, to każdy z was mógł zginąć, zastrzelili waszych kolegów, nic wam nie zrobią „oni” i tak was potrzebują, w ten sposób możecie zaprotestować.

Nagrodą dla mnie było to, że na drugi dzień znaleźli się ludzie, którzy na nowo uświęcili miejsca zbrodni. Położyli kwiaty i krzyże. Potem znów były demonstracje i walki uliczne.

Chciałem jakimś sposobem dotrzeć do rodzin zabitych. Udało mi się jako pierwszemu, ale nie powiem żeby było to łatwe. Przecież ubecja nie spała. Oprócz tego wiele dowodów i relacji trzeba było jakimś sposobem dostarczyć do Wrocławia albo i dalej. Miałem także swoją rodzinę. Córka u sąsiadów szykowała się do pierwszej klasy, żona urodziła mi syna i to wszystko oglądała w szpitalu.

Na 28 sierpnia miałem nakaz internowania, ale dopiero 6 września wracając ze szkoły z zebrania od córki, podstępem, zaczął się pan Ryszard Przybyszewski „mój opiekun” ubek i zwinął mnie do auta nie pozwalając powiadomić żony, że mnie wywożą. Wówczas nie wiedziałem gdzie i na ile. Żona dowiedziała się dopiero po dwóch miesiącach gdzie jestem i to od profesora Andrzeja Wiszniewskiego, który jak zobaczył mnie na spisie internowanych pod tz. „Czwórka we Wrocławiu”, wtedy przyjechał, wziął żonę i syna i przywiózł ich do więzienia w Nysie jako wujek.

To duży skrót, to mały fragment, który nie oddaje czci wielu osobom, które na to zasłużyły. To przecież nie był przypadek, że do nas strzelano z ostrej amunicji, nie jest to także przypadek, że do dzisiaj nie skończyły się sprawy osądzenia tych zbrodni. To nie były wydarzenia sportowe to była zbrodnia na swoim społeczeństwie.

Wspomnień Edwarda Wółtańskiego wysłuchała Ewa Chojna
Fotografie: archiwum E. Wółtańskiego

Rozmowa

Z Markiem Zawadką, dyrektorem Centrum Kultury MUZA rozmawia Ewa Chojna

Przede wszystkim pamięć ofiar

- Już drugi rok, wspominając sierpień '82 mówi się o „Zbrodni Lubieńskiej”. Czy nie są to zbyt ostre słowa?

- Propaganda komunistyczna chciała załagodzić to co się stało w Lubinie, stąd mówiono o tym jak o „wydarzeniach” czy „wypadkach”. Pozostaje teraz zapytać: Co to za „wydarzenie”, w którym zabitych zostaje troje ludzi, kilkunastu jest rannych, a w stosunku do mieszkańców miasta stosuje się masowe represje? W normalnym języku jest to zwykła zbrodnia. Niewątpliwie w takiej sytuacji pojęcie „masakra” ludności cywilnej byłoby przesadzane.

- Czyje nazwiska widnieją w dokumentach SB?

- Do zbrodni lubińskiej nie zachowały się dokumenty służb bezpieczeństwa. Nasza wiedza opiera się na dokumentach postępowania prokuratorskiego prowadzonego w 1982 roku i spraw prowadzonych w latach późniejszych. To co się stało w Lubinie to nie kwestia SB a nieumiejętnie prowadzonej akcji MO przy dramatycznym poziomie wyszkolenia milicjantów. Można tu wspomnieć również o agresywnej postawie dowódców oddziałów biorących udział w akcji.

W podobnych demonstracjach w Głogowie, Polkowicach i Legnicy doszło do starć z milicją, nie użyto jednak broni palnej. Natomiast w dokumentach widnieją nazwiska poszkodowanych, których uznano za winnych. Są tam też nazwiska milicjantów - niewinnych w majestacie prawa.

- Czego możemy się spodziewać w związku z obchodami 25 rocznicy Zbrodni sierpnia '82?

- Przede wszystkim godnego uczczenia pamięci zamordowanych i rannych. Ponadto wystawy zdjęć Pana Krzysztofa Raczkowiaka, a także specjalnego ich wydania w formie książkowej. Oprócz tego przygotowujemy konferencję naukową, w której swój udział zapowiedzieli już prof. Andrzej Paczkowski i Wojciech Roszkowski, wydawnictwo źródłowe przedstawiające dokumenty z tamtego okresu a także projekt pod hasłem „Muzyka z obłężonego miasta”.

- W jaki sposób zostaną uczczone ofiary tamtych dni?

- Jeszcze jest za wcześnie żeby o tym mówić. Ciągłe trwają prace techniczno-koncepcyjne nad kilkoma kwestiami.

- Jacy goście zostali zaproszeni na obchody 25. rocznicy Zbrodni Lubieńskiej?

- Potwierdzony jest już przyjazd Prezydenta RP, a także przedstawicieli rządu i parlamentu. Ponadto zaproszenie przyjęli dostojnicy kościelni.

- Czy ta uroczystość wrośnie już na stałe w kalendarz lubińskich obchodów?

- Nie wiem. To już trzeci rok aktywnie, z udziałem wielu technik medialno - promocyjnych eksponujemy tę datę. Zasługuje ona na coś więcej niż pośpieszne złożenie kwiatów i rozejście się do domów. Jednak jestem dobrej myśli po tym co mówili i jak reagowali mieszkańcy Lubina na wystawę zdjęć Krzysztofa Raczkowiaka w ubiegłym roku.



foto: Andrzej Niemce

- Kto jest organizatorem obchodów w tym roku?

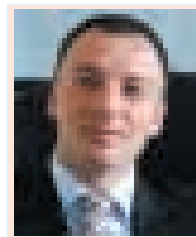
- Organizatorem od trzech lat jest miasto poprzez Centrum Kultury „Muza” i Wzgórze Zamkowe”. Uroczystości nie odbyły by się bez wsparcia i udziału Zarządu Regionu „Solidarność” a także KGHM Polska Miedź SA. Ponadto aktywnie w obchody włącza się diecezja legnicka, która w tym roku obchodzi 15-lecie swojego powołania.

Powiat zaczął łatać dziury

Ponad 2 mln złotych zostanie przekazane na remont dróg w powiecie. Powiat lubiński zarządza siecią blisko 235 km dróg, w tym 17 km to drogi na terenie miasta Lubina. Znaczna ich część wymaga modernizacji.

W najbliższym czasie znajdą się w końcu pieniądze na remonty tych dróg. Podczas specjalnej konferencji prasowej przedstawiciele starostwa przedstawili prezentację multimedialną dróg powiatowych, na które rada powiatu w tym roku przeznaczyła 2,1 mln zł z nadwyżki budżetowej. Remonty obejmą trasy: Krzeczyn Wielki - Chrótnik, Siedlce - Ręszów. Środki te mają także zostać przeznaczone na wykonanie dokumentacji przebudowy drogi Miłosna - Karzowska.

W tym roku zostanie zrealizowana również dokumentacja techniczna na modernizację trzech ulic znajdujących się na terenie miasta Lubina: Leśnej, Hutniczej i Piłsudskiego. Przypomnijmy, że drogami powiatowymi w mieście Lubinie są również ulice Paderewskiego, Niepodległości i Jana Pawła II, której wyjazd na Obór został zmodernizowany w 2006 r.



Tymoteusz Myrda,
radny LUBIN 2006

Cieszymy się, że władze powiatu zainteresowały się w końcu problemem dróg w mieście Lubinie

- Cieszymy się, że władze powiatu zainteresowały się w końcu problemem dróg w mieście Lubinie. Mam nadzieję, że w ramach kolejnej zmiany budżetu uda się wprowadzić do realizacji przebudowę ulicy Paderewskiego w szczególności odcinka pomiędzy rondem a Tesco, która stanowi wąskie gardło komunikacyjne w naszym mieście - powiedział Tymoteusz Myrda, przewodniczący LUBIN 2006.

Będą też oszczędności. - Myślimy, że nowe technologie przy budowie dróg pozwolą nam sporo zaoszczędzić - mówi Piotr Czekajło, wicestarosta powiatu lubińskiego.

- Jestem zaskoczony, że dopiero teraz powiat zaczyna stawiać nowe technologie w remontach dróg, które z powodzeniem wprowadzamy w życie na drogach miejskich od dłuższego czasu. Dla przykładu wskaże np.: ulicę Wronią lub Sikorskiego. Ich zaletą jest łatwość stosowania oraz niższe koszty. - mówi Tadeusz Kielan, radny Lubin 2006. - Wiedzą na ten temat dzielimy się na ogólnopolskiej konferencji drogownictwa, która rok rocznie ma miejsce w Lubinie. Mimo wszystko cieszę się, że w końcu władze powiatu wykonały ten odważny „krok” bo lepiej późno niż wcale.

Powiat inwestycje drogowe zamierza sfinansować także ze środków unijnych.

- O pieniądze z Unii Europejskiej na remonty dróg, możemy się starać w trzecim i czwartym kwartale tego roku - informuje Małgorzata Drygas - Majka, starosta powiatu lubińskiego.

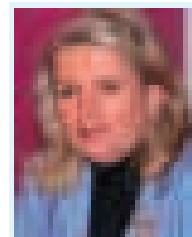
W 2008 roku starostwo zajmie się modernizacją ulicy Hutniczej, jak również przebudową odcinka Obora - Szklary Górne.

Iwona Mielczarek

Wspólny problem

Problem bezdomnych zwierząt istnieje już nie tylko w naszym mieście, ale w całym byłym województwie legnickim.

O utworzeniu schroniska dla zwierząt dyskutowano w starostwie powiatowym. W spotkaniu wzięło udział czterdziestu przedstawicieli



Małgorzata Drygas - Majka,
starosta lubińska

- Już wkrótce może się zdarzyć, że padłych zwierząt domowych, nie będzie można chować np. na łakach czy przy ogródkach działkowych.

cieli samorządów z powiatów wchodzących w skład dawnego województwa legnickiego. Podczas rozmów utworzono zespół, który w ciągu dwóch miesięcy opracuje projekt schroniska, oszacuje koszty budowy oraz analizę jego lokalizacji. W zespole znajdują się starosta powiatu lubińskiego, przedstawiciele Polkowic, Gąworycz, lekarz weterynarz oraz prawnik i specjalista z zakresu ochrony środowiska.

- Czujemy potrzebę wybudowania takiego schroniska, dlatego jestem otwarty na tego

typu inicjatywy - tłumaczy burmistrz Polkowic, Wiesław Wabik. - Polkowice nie mają schroniska. Do tej pory nasze zwierzęta odwożone były do schroniska w Ligocie. Teraz po zamknięciu tego obiektu poszukujemy bardziej odległych schronisk. Problem dotyczy wielu sąsiednich gmin.

- Chcemy wybudować jedno duże schronisko, które rozwiązałoby problem nie tylko niechcianych zwierząt, ale umożliwiłoby właścicielom czworonogów, na przechowanie ich na przykład w okresie urlopowym w tzw. hotelu dla zwierząt - deklaruje Piotr Borys, członek zarządu województwa dolnośląskiego.

Przyszłe schronisko miałyby się zajmować również utylizacją padłych zwierząt.

- Obecnie trwają prace nad nowelizacją ustawy o zwalczaniu chorób zwierząt, która musi być dostosowana do standardów unijnych - powiedziała Małgorzata Drygas - Majka, starosta powiatu lubińskiego. - Już wkrótce może się zdarzyć, że właściciele padłych zwierząt domowych, nie będą mogli chować ich np. na łakach czy przy ogródkach działkowych. Dlatego powstanie takiego schroniska pomogłoby rozwiązać ten trudny i tak bardzo ważny problem.

Do samorządów zostanie rozesłana ankieta, w której określą się one czy chcą przystąpić do wspólnego projektu.

Iwona Mielczarek

Rehabilitacja w szpitalu

Lubiński szpital powiatowy wzbogacił się o oddział rehabilitacyjny. Pomoże to pacjentom szybciej dochodzić do siebie po urazach.

Oddział rehabilitacyjny jest pewnym uzupełnieniem dla działającego w szpitalu Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej, gdzie pacjenci po ciężkich urazach mają możliwość przejść rehabilitację pod fachową opieką.

- Od przeszło dwóch lat ubiegaliśmy się o utworzenie tego oddziału i w końcu się udało - mówi Jarosław Jaroszewski, wicedyrektor ZOZ. - Oddział pracuje w ramach kontraktu z NFZ. Niestety zbyt mała wartość kontraktu nie pozwala nam na leczenie takiej liczby pacjentów, jakiej byśmy sobie życzyli - dodaje Jaroszewski.

Pacjenci przyjmowani są ze skierowaniem od lekarza pierwszego kontaktu i specjalistów. Personel to wysoko wykwalifikowana kadra lekarzy, rehabilitantów, pielęgniarek pod kierownictwem Adama Frackiewicza, specjalisty rehabilitacji leczniczej. - Obecnie oddział dysponuje 12 łózkami - mówi Adam Frackiewicz. - Oddział zajmuje się rehabilitacją dysfunkcji układu ruchu. Przebywają tu pacjenci po cho-

robach pourazowych, jak również z przewlekłymi bólami kręgosłupa.

Z otwarcia nowego oddziału zadowoleni są także pacjenci. - Personel jest bardzo przyjazny, mamy tu także bardzo dobre warunki sanitarne i techniczne - mówi Maria Grabna, pacjentka oddziału rehabilitacyjnego. Dzisiaj dokonano oficjalnego otwarcia oddziału, jednak de facto funkcjonuje on od 2 stycznia. Zainteresowanie jest bardzo duże - na przyjęcie oczekuje obecnie 59 pacjentów.

Iwona Mielczarek



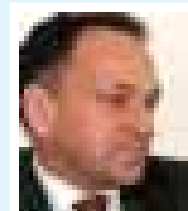
Jedna z pacjentek oddziału rehabilitacyjnego

Plany Interferii

40 mln złotych przychodów i 1.6 mln zysku netto - takie są plany spółki Interferii na 2007 rok.

W miniony weekend rada nadzorcza Interferii zatwierdziła sprawozdanie za rok 2006 i budżet na 2007 rok.

- Charakterystyczne w budżecie na rok 2007 jest to, że chcemy zwiększyć, w stosunku do lat ubiegłych, przychody ze sprzedaży - powiedział Waldemar Czechowski-Jamroziński, prezes Interferii. - Planujemy w tym roku osiągnąć przychód w wysokości 39.595 tys. zł. Są to przychody ze sprzedaży usług oferowanych przez Interferię, a nie ze sprzedaży majątku spółki. Przy takich przychodach zakładamy, że spółka uzyska dodatni wynik netto w wysokości 1.605 tys. zł.



Waldemar Czechowski-Jamroziński,
prezes Interferii

- Charakterystyczne w budżecie na rok 2007 jest to, że chcemy zwiększyć, w stosunku do lat ubiegłych, przychody ze sprzedaży

Władze spółki liczą na większy ruch turystów i zainteresowanie klientów usługami wypoczynkowo-zdrowotnymi. W tym roku Interferii planują zwiększyć ilość miejsc noclegowych i podwyższyć standard świadczonych usług.

Oprócz tego plany inwestycyjne na 2007 rok zakładają modernizację ośrodków Argentyt w Dąbkach, Barbarka w Świnoujściu, hotelu Malchit w Świeradowie Zdrój oraz rozbudowę hotelu Bornit w Szklarskiej Porębie i zakup nowego ośrodka w pasie nadmorskim.

Górnica Strzecha - jeden z najpopularniejszych ośrodków turystycznych w szklarskiej Porębie nadal należeć będzie do Interferii. W ubiegłym roku władze spółki chciały go sprzedać, jednak nabywca nie wpłacił w wyznaczonym terminie pozostałej kwoty należności.

Opublikowany został też raport roczny spółki za 2006 rok. Przychody ze sprzedaży wyniosły 37.426 tys. zł., a zysk netto - 2.457 tys. zł. Wyniki były zdecydowanie niższe niż na początku zakładano.

- Być może poprzedni zarząd uznał, że w interesie spółki będzie szybciej podwyższyć standard, żeby móc mieć dobrego i stałego klienta - powiedział prezes. - Być może należało wcześniej poinformować o tym, że będą poniesione dodatkowe koszty. Mimo trudnej sytuacji w ubiegłym roku nasza firma jest stabilna. Myślę, że w tym roku wynik może być tylko lepszy.

Przypomnijmy właśnie nietrafione wyniki finansowe były m.in. powodem odwołania poprzedniego zarządu - Mirosława Gojdzia i Andrzeja Bukowczyka.

Ewa Chojna

VIKING KOSIARKI
SPRZEDAŻ - SERWIS

PILMAR
59-300 Lubin
ul. Rzeźnicza 1
tel./fax (76) 844 22 00
e-mail: biuro@pilmar.pl

KOSIARKI JUŻ OD 199,00 PLN

CENTRUM PROTETYKI SŁUCHU

Bezpłatne badanie słuchu i aparaty słuchowe

Strona Internetowa:
www.fono.pl

FONO

Lubin, ul. Chrobrego 4 (Rynek)
Tel. kontaktowy i rejestracja:
(076) 746 26 66

Czynne:
pon. - pt. 9.00 - 17.00
czwt. 9.00 - 14.00

Firma Autoserwis Dolny Śląsk mieszcząca się w Lubinie przy ul. Legnickiej

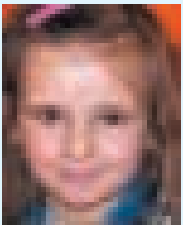
posiada do wypożyczenia atrakcyjny plac utwardzony

utwardzony i oświetlony, doskonale nadający się na parking samochodowy lub komis samochodowy

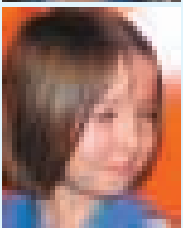
Kontakt 76 / 746 77 18, 696 416 851
lubin@opel-as.com.pl

Dziecka zdaniem...

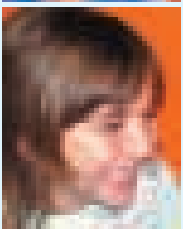
Trudne, ale proste pytania

**PATRYCJA lat 6**

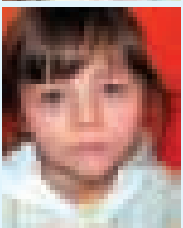
- Polityk to taki Pan, który mówi o ważnych rzeczach.

**ALA lat 6 lat**

- Polityk to jest ważny człowiek. Znam takiego jednego, nie pamiętam jak ma na imię, ale jest gruby.

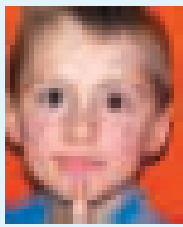
**KORNELIA lat 6**

- To jest ktoś taki, kto zarabia dużo pieniędzy i jeździ czarnym autem.

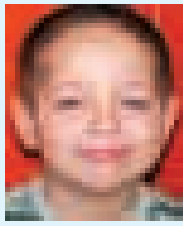
**ANIA lat 6**

- Polityk to Kaczyński, który jest prezydentem całego miasta i dalej zapomniam.

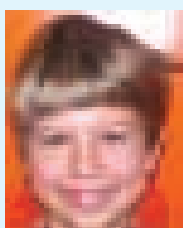
Na pytanie „Kto to jest polityk” odpowiadały przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego nr 5 w Lubinie.

**NORBERT lat 6**

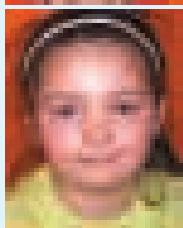
- Polityk reprezentuje rząd i rządzi Polską.

**DAWID lat 6**

- Ktoś, kto zarabia miliony, rządzi krajem i kłóci się w rządzie.

**KASIA lat 7**

- Pan, który rządzi planem miasta i słuchają go inni ludzie.

**MAJA lat 7**

- Politycy czasami się kłócą. Jak jeden mówi coś to drugi coś innego i tak w kółko. Czasami w wiadomościach widzę. Mówię pani to jest okropne.

Dziękuję wychowawczyni grupy Halinie Musiał oraz grupy V Marzenie Musiał, za pomoc w zebraniu materiałów. Największe podziękowania jednak, należą się wspaniałym dzieciakom. Zachęcamy również inne Przedszkola do uczestnictwa w naszej zabawie. Prosimy o kontakt z redakcją telefon 076 844 13 93.

Na zdjęciach dzieci z Przedszkola nr 5 w Lubinie.

I. Mielczarek

Kolejny raz chcą dać nadzieję

Stowarzyszenie „Dać Nadzieję” w Lubinie, prowadzi nabór nowych uczestników na warsztaty terapii zajęciowej.

Warsztaty Terapii Zajęciowej służą ogólnemu usprawnianiu i rozwijaniu umiejętności wykonywania czynności życia codziennego oraz zaradności osobistej osób niepełnosprawnych intelektualnie i ruchowo. Warsztaty mają za zadanie rozwijanie u uczestników psychofizycznych sprawności niezbędnych w pracy oraz rozwijanie podstawowych i specyficznych umiejętności zawodowych umożliwiających im podjęcie pracy w zakładzie pracy chronionej lub na otwartym rynku pracy. Warsztaty terapii zajęciowej odbywają się w ośrodku Kameleon oraz Akademii Życia w Lubinie. – W naszym ośrodku „Kameleon” znajduje się pracownia gospodarstwa domowego, pracownia stolarska, rękodzielnicza

i inne – mówi Irena Wójtowicz, kierownik WTZ „Kameleon” w Lubinie. – Rozwijamy i utrwalamy wśród uczestników warsztatów proste czynności, które tak potrzebne są im w życiu codziennym. Nabór uczestników na warsztaty terapii zajęciowej Stowarzyszenia „Dać Nadzieję” w Lubinie, rozpoczyna się od 1 kwietnia 2007 roku. Poniżej zamieszczamy regulamin, w którym określone są warunki przyjęcia kandydata na zajęcia WTZ.

Iwona Mielczarek



Uczestnicy WTZ „Kameleon”

Kandydat do WTZ powinien:

1. Ukończyć 18 rok życia i być mieszkańcem powiatu lubińskiego
2. Złożyć u kierownika warsztatów niezbędną dokumentację:
 - a) podanie o przyjęcie do WTZ,
 - b) orzeczenie o stopniu niepełnosprawności ze wskazaniem do rehabilitacji w formie terapii zajęciowej WTZ,
 - c) ksero dowodu osobistego,
 - d) opinię psychologiczną w zakresie funkcjonowania społecznego i dalszej rehabilitacji zawodowej,
 - e) aktualne zaświadczenie lekarskie o stanie

zdrowia (wyraźny zapis lekarza), o możliwości uczestnictwa w zajęciach WTZ,

- f) oświadczenie rodzica lub kserokopia postanowienia sądu o ustanowieniu opiekuna prawnego,
- g) oświadczenie rodziców – opiekunów o ukończeniu edukacji – załączniku ksero świadectwa,
- h) deklarację wstąpienia do Stowarzyszenia „Dać Nadzieję” jeśli on sam lub jego opiekunowie prawni wcześniej nie zostali członkami tej organizacji.

Na podstawie zebranej dokumentacji Rada Programowa WTZ podejmie decyzję o przyjęciu na terapię do warsztatów.

Jeśli chcesz przekazać 1 procent swojego podatku na Stowarzyszenie „Dać Nadzieję”, pieniądze można wpłacać na konto: BZ WBK S.A. O/Lubin 62 1090 2082 0000 0005 4601 2822.

Telefon zaufania dla uczniów

Masz problemy w szkole lub w domu, czujesz się odrzucony – już teraz z takimi problemami mogą dzwonić dolnośląscy uczniowie pod specjalny telefon zaufania.

Telefon uruchomiło Dolnośląskie Kuratorium Oświaty. We wszystkich lubińskich szkołach, dyrektorzy szkół mieli obowiązek podać numer do wiadomości społeczności uczniowskiej. Telefon zaufania kierowany jest przede wszystkim do uczniów, ale mogą z niego ko-



rzystać również rodzice i sami nauczyciele. Pod numerem telefonu 605 588 850 dyżurują doświadczeni dolnośląscy kuratorzy i to oni odpowiedzą na wszystkie nurtujące pytania. Pod podany numer można również wysłać sms. Informujemy, że numer jest odpłatny.

imm

TESCO

dla Ciebie dla Rodziny

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych zdrowia, szczęścia, pomyślności

składają pracownicy TESCO Lubin

MEBLARZ

SALONY MEBLOWE

Dużo zdrowia i spokoju z okazji Świąt Wielkiej Nocy Życzy firma Meblarz

WYPRZEDAŻ! RABATY NAWET DO 60%

Lubin, ul.. Towarowa 1 (Chocianowska1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

NOWA KOLEKCJA MEBLI FIRMY

BLACK RED WHITE

Zapraszamy do dyskontu meblowego

MebloMarket

dyskont meblowy

Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

www.meblarz.pl

Obchody miedziowej rocznicy

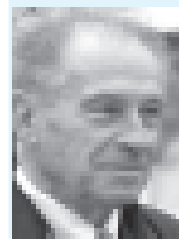
Szybowi SW – I Zakładów Górniczych „Polkowice-Sieroszowice” nadano imię Jana Wyżykowskiego. Podczas obchodów 50 rocznicy odkrycia złóż miedzi odbyło się wiele uroczystości.



Oprócz złożenia kwiatów pod pomnikiem Jana Wyżykowskiego, jednym z ważniejszych wydarzeń było nadanie imienia wielkiego odkrywcy miedzi, szybowi SW 1 Zakładów Górniczych Polkowice – Sieroszowice.

Andrzej Rydzewski, najbliższy współpracownik Jana Wyżykowskiego, tłumaczy dlaczego akurat SW 1, zostało nazwane jego imieniem. - Dziś trudno w to uwierzyć, ale to właśnie 23 marca 50 lat temu, odbyło się nawiercenie rudy w Sieroszowicach G 1 o głębokości około 650 metrów – wspomina Andrzej Rydzewski, z Państwowego Instytutu Geologicznego. - Właśnie szyb SW1 jest najbliższej usytuowany od tego historycznego miejsca. Wówczas byłem członkiem zespołu geologów, doktora Jana Wyżykowskiego i współautorem pierwszej dokumentacji geologicznej złoża miedzi. Dlatego nadanie imienia Wielkiego Odkrywcy temu

szybowi ma dla nas szczególne znaczenie. Przecięcia wstęgi na pamiątkowej tablicy poświęconej Janowi Wyżykowskiemu dokonała Kazimiera Wyżykowska, żona Wielkiego Odkrywcy. W dniu 23 marca, podczas głównych obchodów rocznicy, odbyła się kolejna uroczystość. Tym razem pod obeliskiem upamiętniającym nawiercenie złoża w Sieroszowicach. Zebrani goście zostawili wieńce pod obeliskiem oraz wręczone zostały okolicznościowe medale 50 – lecia odkrycia złoża miedzi. Po uroczystościach odbyła się Msza Św. w Sieroszowicach, celebrowana przez Ks. Bp dr Adama Dyczkowskiego, Biskupa Zielonogórsko-Gorzowskiego oraz Ks. Bp dr Stefana Regmunta Biskupa Pomocniczego Diecezji Legnickiej.



Andrzej Rydzewski

- Dziś trudno w to uwierzyć, ale to właśnie 23 marca 50 lat temu, odbyło się nawiercenie rudy w Sieroszowicach G 1 o głębokości około 650 metrów

Wychodząc ze spotkania ze świetlicy wszedł w samochód i pojechał w kierunku swojego domu. Dwieście metrów od miejsca zamieszkania został zatrzymany przez policyjny patrol. Badanie alkomatem wykazało, że miał we krwi ponad 1,5 promila alkoholu. Radny Gminy Wiejskiej Lubin początkowo przyznał się do winy. Stając przed sądem, 6 marca, w towarzystwie swoich obrońców zmienił zeznania. Paweł Sz. twierdzi, że tamtego feralnego wieczoru wiedział, że w pobliżu świetlicy, na której trwało spotkanie z członkami rady sołeckiej stoi policyjny patrol. I mimo to, że na sali był spożywany alkohol, on sam pił wodę mineralną i jadł cukierki z likierem. Po tym, jak otrzymał telefon z domu w sprawie swojego chorego ojca wszedł w auto i skierował się do domu. - Policjanci czekali specjalnie na mnie - zeznał Paweł Sz. Zarzucił też jednemu z policjantów, że ten w czasie zatrzymania brutalnie wyrwał mu komórkę z ręki i założył kajdanki. Oprócz tego urządzenie, którym badano zawartość alkoholu w jego krwi było uszkodzone. Jak twierdzi Paweł Sz. cała procedura jego zatrzymania, była nieprawidłowa. Radny zapytany przed sądem, dlaczego przyznał się wcześniej do zarzucanych mu czynów odpowiedział, że po spędzonej nocy w policyjnej izbie zatrzymań i po przeżyciach poprzedniego wieczoru przyznał się do winy dla świętego spokoju. Piotr Latos, obrońca Pawła Sz. chce powołać świadków, którzy potwierdzą, że 27 listopada mężczyzna nie pił alkoholu. W tej sprawie zostaną również przesłuchani funkcjonariusze policji, którzy zatrzymali radnego tego wieczoru. Kolejna rozprawa odbędzie się 5 kwietnia 2007 roku. Za jazdę pod wpływem alkoholu grozi kara grzywny lub dwa lata więzienia oraz orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych do 10 lat.

Iwona Mielczarek

Mandat radnego pozostał

Roman Koronowski, radny Lubin 2006 pozostanie w szeregach rady powiatu. Przypomnijmy. Radni mieli zdecydować o wygaśnięciu mandatu Koronowskiego z powodu naruszenia ustawowego zakazu łączenia mandatu radnego z wykonywaniem określonych w przepisach funkcji publicznych.



Roman Koronowski, radny powiatu z ramienia Lubin 2006

Między innymi chodziło o to, że od chwili złożenia ślubowania Koronowski łączył mandat radnego z funkcją Prezesa Ośrodka Medycyny Pracy, który wynajmuje pomieszczenia starostwa powiatowego. Jak mówią przepisy radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia powiatu, w którym radny uzyskał mandat. Zobowiązany jest on do zaprzestania prowadzenia tej działalności. Jak widać radni byli innego zdania, wynik głosowania to 19 głosów przeciw wygaśnięciu mandatu Koronowskiego. - Jestem naprawdę zaskoczony. Cieszę się, że rada podeszła obiektywnie do tego problemu i utrzymała mój mandat – powiedział Roman Koronowski. - W końcu zaufało mi wielu ludzi, uzyskałem jeden z najlepszych wyników w czasie wyborów do Rady Powiatu – dodaje Koronowski. Po głosowaniu Roman Koronowski podziękował wszystkim radnym za poparcie i zaufanie, którym go obdarzyli.

imm

Mocne cukierki

Radny Gminy Wiejskiej Lubin oskarżony o jazdę po pijanemu stanął przed sądem. Nie przyznaje się już do winy. Procenty w organizmie miał za sprawą cukierków z alkoholem.

Do zdarzenia doszło 27 listopada 2006 roku w miejscowości Raszków. Paweł Sz. około północy,

wychodząc ze spotkania ze świetlicy wszedł w samochód i pojechał w kierunku swojego domu. Dwieście metrów od miejsca zamieszkania został zatrzymany przez policyjny patrol. Badanie alkomatem wykazało, że miał we krwi ponad 1,5 promila alkoholu.

Radny Gminy Wiejskiej Lubin początkowo przyznał się do winy. Stając przed sądem, 6 marca, w towarzystwie swoich obrońców zmienił zeznania.

Paweł Sz. twierdzi, że tamtego feralnego wieczoru wiedział, że w pobliżu świetlicy, na której trwało spotkanie z członkami rady sołeckiej stoi policyjny patrol. I mimo to, że na sali był spożywany alkohol, on sam pił wodę mineralną i jadł cukierki z likierem. Po tym, jak otrzymał telefon z domu w sprawie swojego chorego ojca wszedł w auto i skierował się do domu.

- Policjanci czekali specjalnie na mnie - zeznał Paweł Sz.

Zarzucił też jednemu z policjantów, że ten w czasie zatrzymania brutalnie wyrwał mu komórkę z

Szpakowa z błędem

Już od kilku lat trwają kontrowersje w sprawie nazwy ulicy Szpakowej na osiedlu Przylesie. W tej kwestii wypowiedział się także profesor Jan Miodek.

Członkowie lubińskiego PSL od kilku lat zabiegają o zmianę ulicy Szpakowej na Szpaczą. Zdaniem działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego jest to skandal, że w takim mieście jak Lubin, w nazwach ulic są błędy. Parę tygodni temu Andrzej Bończak, działacz PSL w Lubinie, poprosił o wypowiedź w tej kwestii profesora Jana Miodka. We wtorkowym programie (20.03) „Ojczyzna polszczy-

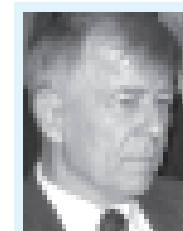


zna”. - Profesor Miodek udowodnił, na podstawie tego błędu, że nie mówi się Szpakowa tylko Szpacza – powiedział Andrzej Bończak. - Tak samo jak nie nazwiemy ulicy Wronowa tylko Wronia. PSL chce, aby władze Lubina usunęły ten błąd, albo zmieniły nazwę ulicy i nadały jej imię premiera Stanisława Mikołajczyka, który w czasie II wojny światowej i powojennej Polski, był liderem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Czy dojdzie do zmiany? Wiele zależy od władz.

- Jestem przeciwny tej zmianie. Takie działania wiąże się z koniecznością wymiany wszystkich dokumentów, a to są niemałe koszty, które musieliby ponieść lubinianie mieszkający na tej ulicy – mówi prezydent Robert Raczyński. - Czy to dobry pomysł należałoby zapytać samych mieszkańców ulicy Szpakowej.

Całkiem przeciwny temu pomysłowi jest także przewodniczący Rady. - Uważam, że zmiana nazwy tej ulicy jest nieuzasadniona,

ponieważ wiąże się z dużymi kosztami – mówi Sebastian Chojek. - Zaproponowałem PSL – owi, że pierwszą wolną ulicę nazwiemy nazwiskiem Mikołajczyka, a Szpakową bym pozostawił. A że jest niepoprawna? Funkcjonuje ona od kilkudziesięciu lat i do tej pory mieszkańcom nie przeszkadzało to. Na tej ulicy znajdują się dwa domki jednorodzinne i kilka szkół.



Profesor Jan Miodek

udowodnił, że nie mówi się Szpakowa tylko Szpacza.

- Skoro wypowiedział się w tej kwestii sam autorytet językoznawstwa, profesor Jan Miodek, władze miasta powinny dopuścić do tego, aby tę nazwę zmienić - uważa Nadzieja Starzyńska, dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie przy ul. Szpakowej.

Iwona Mielczarek

Wrócić do ławki

Teraz emeryci i renciści mogą aktywnie spędzać swój wolny czas. W Zespole Szkół Sportowych oficjalnie rozpoczął swą działalność Uniwersytet Senioralny.



Podziękowania dla prezidenta za otwarcie Uniwersytetu Senioralnego

- Zależy nam na tym by emeryci żyli długo i byli zdrowi fizycznie i intelektualnie – powiedział na otwarciu Robert Raczynski, prezydent Lubina. – Stąd taka inicjatywa z naszej strony. Przedsięwzięcie skierowane jest do osób w dojrzałym wieku, które pozostają aktywne i ciekawe świata.

- Na naszym terenie mamy znaczną grupę osób w wieku emerytalnym i trzeba im pomóc aktywnie żyć – powiedział Ryszard Zubko, naczelnik Wydziału oświaty, kultury i kultury fizycznej Urzędu Miejskiego. – Przeprowadziliśmy badania ankietowe, z których wynika, że naprawdę duża liczba starszych osób jest zainteresowana takimi zajęciami, dlatego chcemy im pomóc, żeby nie czuli się odrzuceni przez społeczeństwo.

W ramach zajęć osoby starsze mają możliwość uczestniczenia w zajęciach rekreacyjno-sportowych, mogą skorzystać z nauki obsługi komputera i korzystania z Internetu oraz rozpocząć naukę języków obcych (angielskiego i niemieckiego).

Zajęcia prowadzić będą nauczyciele placówek oświatowych, posiadający odpowiednie kwalifikacje.

Wszyscy chętni mogą zgłaszać się do udziału w zajęciach.

Ewa Chojna

Zapisy będą prowadzone w dni poprzednie, w godzinach pracy, przez pracowników sekretariatów następujących szkół:

- Gimnazjum nr 1, ul. Szpakowa 2, tel. (076) 7 46 83 40
- Gimnazjum nr 3, ul. Gwarków 93, tel. (076) 7 46 83 25
- Gimnazjum nr 4, ul. Konopnickiej 5, tel. (076) 8 42 53 26
- Gimnazjum nr 5, ul. Szkolna 25, tel. (076) 8 47 87 51
- Zespół Szkół Sportowych, ul. Sybiraków 11, tel. (076) 7 46 83 21
- Zespół Szkół Integracyjnych, ul. M. Curie Skłodowskiej 4, tel. (076) 8 44 21 11

Zaginęła Paulina!!!

26 marca w Gaworzycach zaginęła 15-letnia Paulina Raczkowska.

Dziewczynka miała na sobie czarno-czerwoną kurtkę z białymi paskami na rękawach.

Osoby, które widziały Paulinę i mogą w jakikolwiek sposób pomóc w odnalezieniu dziewczynki proszone są o kontakt z numerem telefonu 605 516 574 lub z najbliższym komisariatem policji lub pod numerem alarmowym 997.



Bezpłatne badania przesiewowe

Bezpłatne badania przesiewowe w kierunku wykrywania raka jelita grubego prowadzi Pracowni Endoskopowa przy ul. Leśnej 8 w Lubinie.

Z badań mogą skorzystać osoby w wieku od 50 do 65 lat bez objawów raka jelita grubego oraz osoby od 40 roku życia do 65, które miały w rodzinie krewnego pierwszego stopnia (rodzice, rodzeństwo, dzieci) z rakiem jelita grubego. Dzięki tym badaniom także osoby, które nie mają objawów choroby mogą skorzystać z badań. Mają one bowiem na celu wykryć ewentualne polipy lub nowotwory jelita grubego. Co ważne - osoby, które miały takie badania na

przełomie ostatnich 10 lat bez objawów chorobowych nie mogą skorzystać z bezpłatnego badania.

Program finansowany jest przed Ministerstwo Zdrowia w ramach ogólnokrajowej akcji profilaktycznej. Kolonoskopia jest bezpłatna zarówno dla osób poddających się badaniu jak i lekarzy na nie kierujących.

imm

Zainteresowani powinni zgłosić się do pokoju 216 na II piętrze, przychodni CDT MEDICUS przy ul. Leśnej 8 w Lubinie, od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-15:00. Dodatkowe informacje i wstępna rejestracja telefoniczna pod numerem 76 746 63 16.

OGŁOSZENIA RTBS

Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o. o.
w Lubinie ul. Rzeźnicza 1
tel. (076) 724-09-90

Posiada do sprzedaży:

1.kocioł grzewczy „ELBA”
(piec olejowy)

2.zbiornik na olej opałowy
– 1000 litrów

3.pompę obiegową

4.sterownik temperatury
AURATON 2000

Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.
59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 076/ 724 -09-90 fax 076/ 724 -09-91

oferuje do sprzedaży

NIERUCHOMOŚĆ GRUNTOWĄ NIEZABUDOWANĄ

w Lubinie, obręb 8, przy ul. Zwierzyckiego
z możliwością wpłaty wartości działki w ratach.

Nr kW	Nr działki	Pow. działki w m ²	Cena zł
39197	155 / 89	618	73 542

Przeznaczenie, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (plan nr 22) - pod budownictwo mieszkalne jednorodzinne, w zabudowie szeregowej i bliźniaczej. Działka stanowi własność RTBS Sp. z o. o., posiadają pełne uzbrojenie i dobry dojazd.

Zainteresowanych zapraszamy do siedziby Spółki, w Lubinie, ul. Rzeźnicza 1, Wydział Inwestycji, pokój Nr 115, tel. (076) 724 09 90, wew. 19.



MPWiK

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO-WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

Świadczymy usługi:

- wodno - kanalizacyjne
- monitoring sieci kanalizacyjnych
- laboratoryjne
- sprzętowo - transportowe
- elektryczne
- naprawa i remont wszelkich pojazdów samochodowych
- wypoczynek w Karpaczu



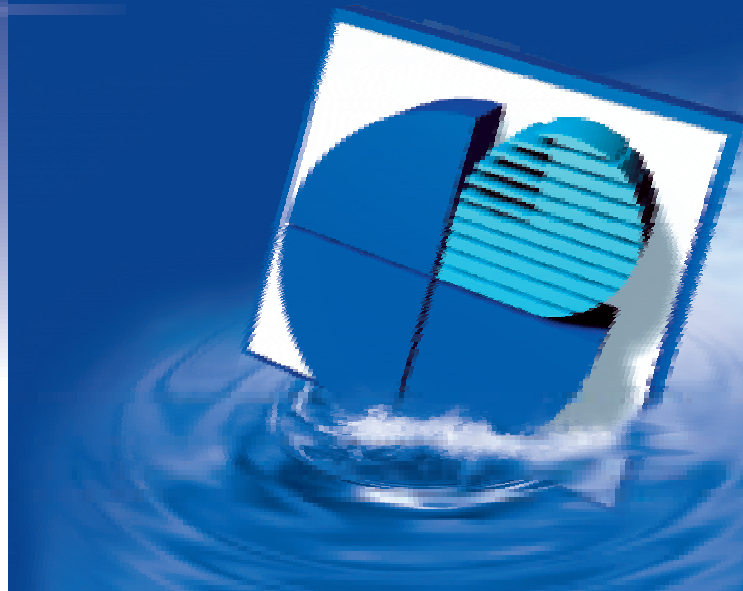
PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



fair play z naturą!

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzenia ścieków na terenie miasta Lubina i częściowo gminy Lubin

Gwarantujemy wysoką jakość produkowanej wody ujmowanej z 26 studni głębinowych. Oczyszczalnia osiąga parametry ścieków oczyszczonych znacznie poniżej norm i przepisów obowiązujących w Polsce oraz w Unii Europejskiej.



ATRAKCYJNE POMIESZCZENIA! ATRAKCYJNA LOKALIZACJA!

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji spółka z o. o. w Lubinie posiada do wynajęcia pomieszczenia magazynowe o łącznej powierzchni 453.00 m² wraz z rampą o powierzchni ok. 78.00 m², nadające się na prowadzenie działalności gospodarczej, hurtowej, sklepu przy ul. Rzeźniczej 1.



Lokal posiada:

- instalację wodno-kanalizacyjną (wc, boiler);
- instalację elektryczną;
- instalację telefoniczną;
- nieogrzewany,
- istnieje możliwość wydzielania mniejszych powierzchni.

Szczegółowych informacji udzielamy:

pod nr tel.
076 746-80-26

lub 661 990 313
od godz. 7.00 do 15.00.

Dobra lokalizacja,

kompleks hurtowni,
zakłady usługowe,
stacja CPN.



Wesołych Świąt

*Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
składamy naszym Klientom
życzenia wesołych, radosnych,
spokojnych świąt,
smacznego jajka i jak najmielszych
spotkań w gronie rodziny i przyjaciół*

*Zarząd i pracownicy MPWiK Sp. z o.o.
w Lubinie*

Na stole święcone a obok baranek,
koszyczek pełny barwnych pisanek
I tak znanienne w polskim krajobrazie,
w bukietcie srebrzyste, wiosenne baze.
Zielony barwinek, fiołki i żonkile
- Barwanymi stroją uroczyste chwile.
W dom polskiej wiosna wchodzi na spotkanie,
Gdy Wielkanocne na stole Śniadanie.

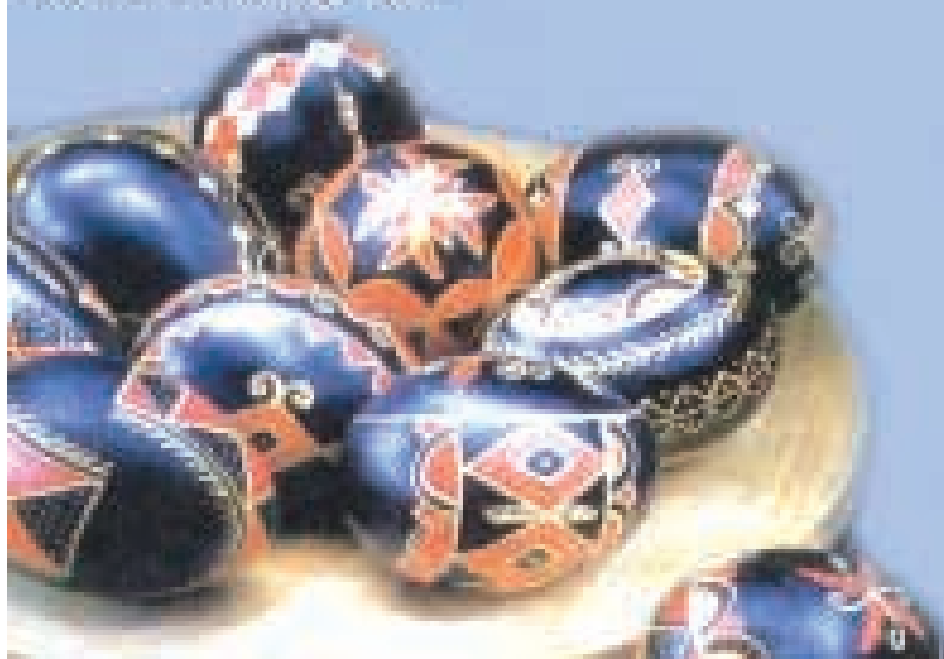
Życzy Redakcja Wiadomości Lubińskich



Wielu radosnych chwil
W Święta Wielkanocne
Aby Zmartwychwstały Chrystus
Obudził w nas to, co jeszcze uspione,
A ożywił to, co już martwe

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
Najserdeczniejsze życzenie składa

Prezydent Lublina
Robert Raczyński



„Tu Es Petrus” z motylem w tle

Fascynacja, zachwyt i podziw towarzyszyły występowi chóru, orkiestry i wokalistów pod dyktando Piotra Rubika. Zdobywający coraz większą popularność Piotr Rubik w Lubinie wystąpił z II częścią Tryptyku Świętokrzyskiego Oratorium „TU ES PETRUS”.

Muzyka, słowa, atmosfera od pierwszych chwil porwały publiczność, która przyszła licznie do Kościoła pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbego. Koncert zorganizowano z okazji obchodów 50 – lecia odkrycia miedzi. By wszyscy mogli uczestniczyć w koncercie przed świątynią ustawiono dwa telebimy. Kilka słów wstępu usłyszeliśmy, więc z ust proboszcza parafii, Wiesława Migdała, prezesa KGHM Krzysztofa Skóry oraz biskupa legnickiego Stefana Cichego. Ten ostatni przytoczył opis tej części przez Zbigniewa Książka, autora słów



foto: Iwona Mielczarek

tryptyku. - Tu Es Petrus to poetycka opowieść o trzech najważniejszych tajemnicach tego świata. Te tajemnice to tajemnice: stworzenia, krzyża i miłości – odczytał biskup słowa Książka. - To jednocześnie poetycka opowieść o trzech największych problemach XXI wieku. Te problemy to głód obok bogactwa, wojny w opozycji do pokoju i nienawiść naprzeciw pragnienia ładu serca. „Tu es Petrus” sporo miejsca poświęca papieżowi, „naszemu papieżowi” – Janowi Pawłowi II. To o nim śpiewają „biskup Rzymu z Wadowic”.

Koncert w Lubinie zakończył się kilkoma bisami. Oczywiście nie zabrakło „Niech mówią, że to nie jest miłość” i jak powiedział Piotr Rubik „zaproszenia do kolejnej części” – „Psalmu dla ciebie” z najnowszej części tryptyku „Psałterz Wrześniey”. Solistom towarzyszyły Chór Instytutu Edukacji Muzycznej Akademii Świętokrzyskiej, Chór Kameralny Fermata z Kielc oraz Orkiestra Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze. Miłym i nieplanowanym akcentem był... motyl. W momencie prezentowania artystów przez Rubika podlatywał do niego „przeszkadzając”. – Nic nie będę mówił na temat tego motyla, bo gazety to odpowiednio skomentują – mówił uśmiechnięty Piotr Rubik. Artystów pożegnały owacje na stojąco.

Katarzyna Stambłowska



Koncert Oratorium „Tu Es Petrus” w kościele pod wezwaniem Św. Maksymiliana Kolbego w Lubinie

Kolorowa strzelanina

Adrenalina, dobra zabawa i kule latające nad głowami – tak w skrócie można opisać niedzielny Malczytrix. Największa, tegoroczna, dolnośląska bitwa paintballowa już za nami.

– Świetna atmosfera – skomentował jeden z organizatorów, Wypłosz 001. – Cieszymy się, że dopisała frekwencja. W bitwie udział wzięło 149 osób. Wśród zagorzałych wielbicieli paintballa mamy swoich stałych bywalców, cieszy nas też to, że w Malczytrixach pojawiły się nowe twarze, to jest naprawdę budujące.

Organizatorem imprezy był Klub Sierżanta Malczyce.



foto: Andrzej Niemiec

W potyczkach wojennych udział wzięły drużyny z Lubina, Otmuchowa, Wrocławia, Trzebnicy, Głogowa i Malczyc.

– Sztuczne ognie, wybuchy, dym, petardy, wojenne okrzyki, bunkry z worków, pułapki zastawione w lesie – niepowtarzalna impreza – mówi Rafał z lubińskiej ekipy biorącej udział w Malczytrixie. Organizatorzy z „Klubu Sierżanta”: Šeba 002, Many 003, Irek 005, Tede Saper są zadowoleni z tego, że zawody udało się przeprowadzić bez udziału sędziów pilnujących zasad gry. – Nikt nie złamał zasad i nie oszukiwał w grze – mówi Wypłosz. – To była świetna rozrywka i sprawiedliwa gra.

ech

Koncert Gospel

Warsztaty gospel, to kolejna propozycja Coffeehouse Logos.

Już 14 i 15 kwietnia w Centrum Kultury Muza Lea Kjelden z Danii, Paulina Knapik oraz Junior Robinson z Wielkiej Brytanii poprowadzą warsztaty zakończone finałowym koncertem charytatywnym.

Organizatorami imprezy są: Stowarzyszenie Gospel w Krakowie, Coffee House Logos w Lubinie oraz Centrum Kultury „MUZA”.

Warsztaty rozpoczną się 14 kwietnia (sobota) o godz. 9.00. Sala kameralna CK Muza. Wstęp 35 złotych.

W niedzielę, 15 kwietnia o godz. 17.00 odbędzie się koncert finałowy, a w nim przewidziane są występy gości oraz uczestników warsztatów. Koncert odbędzie się w dużej sali CK Muza. Wstęp 5 złotych. Patronat nad imprezą objął Oficjalny Portal Miasta Lubina oraz miesięcznik Wiadomości Lubińskie.

ech



Dyktando po angielsku

Półroczny kurs konwersacyjnego języka angielskiego z nativ speakerem, książki i materiały potrzebne do nauki języka angielskiego oraz inne ciekawe nagrody czekają na uczestników drugiego lubińskiego dyktanda z języka angielskiego. Organizatorem imprezy jest Centrum Językowe Coffeehouse „Logos”.

– Przewidujemy około 150 osób na dyktandzie – powiedział Zbigniew Hanaczewski z Coffeehouse Logos. – W ubiegłym roku właśnie tyle osób zgłosiło się do udziału w tej imprezie. Dyktando odbędzie się 31 marca o godz. 10.00 w auli I Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy Kopernika 7.

Konkurs przeznaczony jest dla gimnazjalistów i licealistów powiatu lubińskiego. Zgłoszenia przyjmowane są pod numerem telefonu 0 507 139 615 lub w budynku Coffeehouse Logos przy ul. Szpakowej 17 od poniedziałku do piątku w godzinach od 16.00 do 19.00.

Patronat medialny nad dyktandem objął Oficjalny Portal Miasta Lubina oraz miesięcznik Wiadomości Lubińskie.

ech

Prezentujemy Państwu najlepiej sprzedające się pozycje muzyczne i książkowe w 80 salonach Empik za okres 12-25 marca 2007r.

TOP 10 MUZYKA

1. BEST ROCK BALLADS EVER!
Różni wykonawcy 4 cd
2. NELLY FURTADO
Loose (pl)
3. SIMPLY RED
Stay (pl)
4. AYO
Joyful (pl)
5. O.S.T.R.
Hollylódz
6. KAYAH
Mtv unplugged
7. HABAKUK
A ty siej
8. 85-LECIE LECHA POZNAŃ
różni wykonawcy
9. JEAN MICHEL JARRE
Teo & Tea
10. ŁONA
Absurd i nonsens

TOP 10 KSIĄŻKI

1. KAPUŚCIŃSKI. NIE OGARNIAM ŚWIATA
Opracowanie zbiorowe
2. KOMÓRKA
S.King
3. WŁADYSŁAW BARTOSZEWSKI. Wywiad
M. Komar
4. KSIĘŻA WOBEC BEZPIEKI
K.S. Tadeusz Isakowicz Zaleski
5. KOBIETA I MĘŻCZYŹNI
M. Gretkowska
6. PACHNIDŁO
P. Suskind
7. OBIECAJ MI
H. Coben
8. KSIĘGA IMION
Opracowanie zbiorowe
9. PODRÓŻE Z HERODOTEM
R. Kapuściński
10. APSURDY PRL-U
M. Rychlewski

EMPIK **Przegląd kulturalny**
Lubin, Rynek 23 (Ratusz)

horoskop

Baran

Mimo chwilowego spadku formy, Barany będą mogły zaliczyć kwiecień do udanych miesięcy. W pierwszym tygodniu miesiąca wskazana jest ostrożność w sprawach zawodowych oraz finansowych. Z innowacjami w pracy warto poczekać do drugiej połowy kwietnia. Ostrożność w sprawach zawodowych oraz finansowych będzie wyjątkowo istotna dla Baranów w pierwszej połowie miesiąca.

Byk

Kwiecień zapowiada się dla Byków nieźle - wszędzie, gdzie trzeba będzie wykazać się talentami organizacyjnymi, przebojowością oraz wytrzymalnością, mogą one liczyć na sukcesy. W finansach każdy Byk winien unikać nadmiernej rozrzutności i pełnych rozmachu, acz naiwnych planów.

Bliźnięta

Dla Bliźniąt kwiecień będzie bardzo pomyślny w sprawach zawodowych, a rozpoczęte teraz przedsięwzięcia wkrótce nabiorą rozpędu. Dobra passa czeka Bliźnięta pracujące na własny rachunek lub na samodzielnych stanowiskach.

Rak

Dość ożywiona atmosfera będzie towarzyszyć Rakom niemal przez cały miesiąc. Napięty grafik spotkań służbowych i wyjazdów napęli też nieco portfel osób spod tego znaku. W finansach będzie całkiem dobrze, ale trzeba się liczyć z większymi wydatkami związanymi przede wszystkim z domem i rodziną.

Lew

Cierpliwość nie powinna w kwietniu opuszczać Lwa nawet na krok. Niewykluczone są pewne problemy w pracy, dlatego w finansach zalecamy daleko posuniętą ostrożność i trzymanie ręki na pulsie. Powiedzie się natomiast w sprawach sercowych. Lwy wolne i poszukujące balsamu na zranione serca niech zadbają o swoją powierzchowność, bo pora ruszyć na łowy.

Panna

To z pewnością nie będzie nudny miesiąc dla osób spod znaku Panny. Wiosenny przypływ energii warto wykorzystać na nadrobienie zaległości, walkę z urzędniczą biurokracją, czy też porządkowanie archiwów domowych. W

sprawach finansowych nie grozi żaden krach. Wiele Panien może spotkać teraz kogoś, z kim spędzi resztę życia.

Waga

Praca na pewno nie będzie dla Wagi jej głównym żywiołem w kwietniu. Zrobi ona wszystko, by odepchnąć od siebie myśli o jakimkolwiek wysiłku. Możliwe są również dodatkowe obciążenia finansowe, więc lepiej uważać. Ten miesiąc będzie niełatwy dla spraw sercowych. Wągom pogorszy się humor i będą skłonne do słownych utarczek.

Skorpion

W kwietniu przyda się Skorpionowi intuicja i łatwość nawiązywania kontaktów. Pomimo napięć i trudności, pojawi się światełko w tunelu i szansa na lepiej płatną pracę. Chociaż okoliczności momentami będą niesprzyjające, Skorpion nie straci ducha i przekonania, że sobie poradzi.

Strzelec

Strzelec powinien skupić się teraz na tym, by utrzymać swoją dotychczasową pozycję i nie narobić sobie zaległości. Możliwe są zadrażnienia ze kolegami, nie będą one jednak poważne i nie wpłyną na ogólną sytuację. W ostatniej dekadzie kwietnia samotne osoby mogą liczyć na ciekawe kontakty i udane randki.

Koziorożec

Kwiecień to idealny moment do wywzięcia w Koziorożcu jeszcze większej samodzielności, niezależności lub podejmowania decyzji bez oglądania się na innych. Wiele satysfakcji czeka osoby, dla których praca jest prawdziwą pasją. Mimo większych wydatków, kryzys finansowy osobom spod tego znaku raczej nie grozi.

Wodnik

Na drodze kariery Wodnika pali się w kwietniu piękne zielone światło i tylko od niego zależy, czy włączy piąty bieg. Jeżeli zależy mu na czymś więcej niż tylko na tym, by starczyło do pierwszego, skorzysta z tej okazji i z łatwością nawiąże mnóstwo ciekawych znajomości, które mogą zaowocować znaczną nadwyżką na koncie. Warto też zwrócić uwagę na Byka, wbrew pozorom - może pomóc.

Ryby

Odważa, pewność siebie, duża siła przebiecia - to będzie cechowało Ryby w kwietniu. W finansach wreszcie coś drgnie, może będzie można coś dorobić. Świetny moment na drobne transakcje, a także korzystne ulokowanie oszczędności. Pokłóceni małżonkowie mogą teraz wyciągnąć rękę do zgody, a niezdecydowani narzeczeni zaplanować dalszą swoją przyszłość.



Lubińskie Towarzystwo Kredytowe

Buduj z GE Money Bank !

Agencja GE Money Bank w Lubinie



Oferuje kredyt hipoteczny nr 1 w kraju

SPRAWDŹ WARUNKI * WYŚLIJ ZAPYTANIE

*** OBLICZ RATĘ ***

Zapraszamy na www.ltkredyty.pl

tel. (076) 724 94 17, +48 602 639 981
59-300 Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)



IMPREZY Z PAINTBALLEM

turnieje, konferencje, szkolenia, catering

dodatkowo
EFEKTY PIROTECHNICZNE I POJAZDY MILITARNE

PRESSMEDIAL
0509 043 347
biuro@pressmedial.pl

dziewczyna z Lubina



EMBRION	KSIEGA Z MAPAMI	HERB SZLA-CHECKI	SZEROKIE PLECY	SPÓSÓB BYCIA
		Na przykład RUDOLF WALENTINO	PIŁKA MECZOWA	
WYTRZY-MAŁOŚĆ	"OSTRY" PROMIEŃ			ŁÓDŹ INDIA-ŃSKA
	ZNAK KOLEJOWY			
MARKA SKUTERÓW		Na przykład. KRUP-NICZEK	SZEREG WYKŁADÓW	
RZESISTY Z NIEBA				FACH-OWIEC OD OKULARÓW
		ODKRYTY PRZEZ PAŃSTWA CURIE	NIANIA	KWIAT MICHAŁEK
AUTOR "SOLARIS"			DYDELF	
DZIKI TO SZAN				
WYDZIAŁ UCZELNI				
PROWADZI WARSZTAT				
CO SEZON INNA			SILNY PIES	OWALNA BRYŁKA MASŁA
WRZĄTEK				WYZWISKO
		ROBOTNIK PORTOWY		
		UBIJANA Z BIAŁEK		
WAŻNE KARTY	NA PRZYKŁAD PAN TADEUSZ			DYLETANT
	CZŁOWIEK ŚNIEGU			SŁUŻYŁA DO PRANIA
		TWORZYWO NA SKOCZNI		
		MIAUCZY		
Z DOKU-MENTAMI			NASZYTA NA ROZ-DARCIE	
			KARCJANY KOLOR	
ZAWIERA CEMENT			LeŻA PRZED SĘDZIĄ	
... HAYWORTH				

Historyczny awans siatkarzy!

Cuprum Lubin po raz pierwszy w historii lubińskiej siatkówki awansowało do II ligi! Lubinianie zajęli pierwsze miejsce podczas turnieju finałowego, który rozgrywany był w Białej Podlaskiej i tym samym awansowali do wyższej klasy rozgrywek.

Siatkarze Cuprum byli liderami turnieju już po pierwszym dniu. W swoim inauguracyjnym meczu lubinianie wygrali z KU AZS Cracovia Politechnika Krakowska 3:0. Tylko dwa pierwsze sety były wyrównane i zakończyły się wygraną Cuprum do 22. W trzeciej odsłonie spotkania lubinianie wygrali pewnie 25:17.

W kolejnym spotkaniu siatkarze Cuprum zanotowali porażkę. Lubinianie przegrali z

Czarnymi Pruszcza Gdański 1:3 i spadli na drugie miejsce w tabeli. W decydującym spotkaniu Cuprum zmierzyło się z gospodarzami turnieju - KS AZS AWF Biała Podlaska.

Całe spotkanie, chociaż zakończyło się po trzech setach, było niezwykle zacięte. Pierwszego seta lubinianie wygrali 25:23. Drugi set był jeszcze bardziej zacięty, ale ponownie zakończył się szczęśliwie dla siatkarzy Cuprum, którzy wygrali 28:26. W trzecim secie, podob-

nie jak w pierwszym, lubinianie wygrali do 23.

Cuprum zakończyło turniej na pierwszym miejscu w tabeli, mając tyle samo punktów (5), co drużyna z Pruszcza Gdańskiego. Lubinianie wyprzedzili rywali lepszym bilansem setów.

Punktacja:

- za zwycięstwo 2 pkt
- za porażkę 1 pkt

(LL)



miejsce	drużyna	mecze	punkty	sety
1	MKS Urbex Cuprum Lubin	3	5	7:3
2	MKS Czarni Pruszcz Gdański	3	5	7:6
3	KS AZS AWF Biała Podlaska	3	4	5:7
4	KU AZS Cracovia Politechnika Krakowska	3	4	5:8

Medale dla pływaków

Dwa złote i dwa brązowe medale z Mistrzostw Polski w pływaniu trafiły do wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szklarach Górnych.

W miniony weekend w Płocku, odbyły się Mistrzostwa polski w Pływaniu, na których aż 9 osób reprezentowało województwo dolnośląskie.

Swoje umiejętności sprawdzali zawodnicy ze Złotoryi, z Wałbrzycha, Oleśnicy oraz czterech zawodników ze Szklar Górnych.

Dwa złote medale, na dystansie 50 i 100 metrów stylem dowolnym, wywalczył Adrian Dawidowicz (ur.1992). Wynik z dystansu na 50 metrów – 32,29 sek. Adrian pobił swój życiowy rekord. Był to również trzeci wynik biorąc pod uwagę całe zawody. Czas z dystansu na 100 metrów był drugim wynikiem biorąc pod uwagę wszystkie kategorie wiekowe.

Klubowy kolega Adriana, Kazimierz Skiba

(ur.1991) zajął III miejsce na dystansie 50 metrów stylem grzbietowym, a Karol Plewiński (ur. 1989) zajął III miejsce na dystansie 50 metrów stylem klasycznym.

- Adrian już drugi raz startował w Mistrzostwach Polski – mówi Maria Świętaczak-Lupina, nauczycielka wychowania fizycznego w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szklarach Górnych. – W 2006 roku zajął I miejsce na dystansie 100 metrów stylem klasycznym. Za to Kazimierz Skiba i Karol Plewiński debiutowali na mistrzostwach. Cieszymy się z ich wyników i mamy nadzieję, że następne Mistrzostwa Polski będą jeszcze lepsze dla nas.

Nie są to pierwsze medale jakie zdobyli chłopcy.

20 marca, na Mistrzostwach Dolnego Śląska w pływaniu w Oleśnicy wychowankowie ośrodka w Szklarach Górnych wygrali wszystkie swoje konkurencje.

W kategorii chłopców młodszych, Adrian Dawidowicz zajął I miejsce na dystansach 50 i 100 metrów stylem dowolnym, a Kazimierz Skiba zajął I miejsce na dystansie 50 metrów stylem grzbietowym.

W kategorii chłopców starszych Andrzej Ostrycharz (ur. 1990) zajął I miejsce na dystansie 50 metrów stylem dowolnym, a Karol Plewiński zdobył złoty medal na dystansie 50 metrów stylem klasycznym i srebrny medal na 50 metrów stylem dowolnym.

Ewa Chojna



z ostatniej chwili

Szczypiorniak wygrywa

Zawodniczki Zagłębia Lubin awansowały do półfinału play-off wygrywając z Politechniką Koszalińską 32:22.

Najwięcej bramek dla Politechniki strzeliły: Marta Goraj (5), Ewa Jarzyna (3), Iwona Szafulska (3).

Dla Zagłębia najwięcej bramek strzeliły: Joan-

na Wodniak (7), Agnieszka Jochymek (4), Agnieszka Ziółkowska (4), Ewa Romańczukiewicz (4).

Podobny wynik osiągnęły piłkarki Dablex AZS AWFIS z Gdańska oraz MKS Piotrcovia.

Również szczypiorniści Zagłębia Lubin pokonali swojego przeciwnika - Piotrkowianina-Kiper. Lubinianie zakończyli mecz wynikiem 32:28.

Powołania dla „Miedziowych”

Szkoleniowiec kadry narodowej kobiet Zenon Łakomy, w ramach przygotowań do meczów Polska - Serbia, kwalifikacji do finału Mistrzostw Świata 2007 powołał zawodniczki na towarzyski turniej, który odbędzie się w Rumunii. Wśród powołanych zawodniczek znalazła się Sabina Kubisztal i Aleksandra Jacek. W gronie zawodniczek rezerwowych znalazły się aż cztery reprezentantki lubińskiego klubu: Agnieszka Jochymek, Joanna Wodniak, Natalia Cieplowska i Izabela Czarna.

Turniej w Rumunii odbędzie się w dniach 4-6 kwietnia, a oprócz reprezentacji Polski i drużyny gospodarzy - Rumunii udział wezmą Słowacja i Macedonia. Kadra Polski:

Skład kadry ogłosił również Bogdan Went. Selekcjoner reprezentacji w ramach przygotowań do meczów Polska - Holandia, kwalifikacji do finału Mistrzostw Europy 2008, powołał 21-osobową kadrę na turniej w Paryżu z udziałem Francji, Islandii, Tunezji i Polski.

Wśród powołanych znalazło się dwóch zawodników Zagłębia Lubin - Tomasz Kozłowski i Bartłomiej Jaszka. W gronie zawodników rezerwowych znalazło się trzech szczypiornistów Zagłębia: Michał Kubisztal, Adrian Niedośpiał i Michał Stankiewicz. Turniej „Paris Bercy” zostanie rozegrany w dniach 6-8 kwietnia w Paryżu.



Michał Kubisztal jest bez wątpienia najlepszym rozgrywanym w polskiej lidze. Niestety dla Bogdana Wenty jest tylko zawodnikiem rezerwowym.

Kadra kobiet:

bramkarki:

Kubisztal Sabina - MKS Interferie Zagłębie Lubin; Łącz Iwona - GZKS Sośnica Gliwice; Mieńko Weronika - GZKS Sośnica Gliwice

rozgrywające:

Niedźwiedź-Cecotka Iwona - MKS Piotrcovia Piotrków Tr.; Lisewska Sylwia - MKS Piotrcovia Piotrków Tr.; Malczewska Dorota - SPR Safo ICom Lublin; Całczyńska Kamila - KS Łącznościowiec Szczecin; Wilamowska Lucyna - AZS AWFIS Dablex Gdańsk; Kudłacz Karolina - HC Leipzig - Niemcy; Gęga Marta - MKS Finepharm Jelenia Góra

skrzydłowe:

Polenz Kinga - MKS Piotrcovia Piotrków Tr.; Strzałkowska Hanna - MKS Piotrcovia Piotrków Tr.; Majerek Małgorzata - SPR Safo ICom Lublin; Sawicka Joanna - KS Łącznościowiec Szczecin; Szyszkiewicz Natalia - KPR Ruch Chorzów

obrotowe:

Jacek Aleksandra - MKS Interferie Zagłębie Lubin; Goraj Marta - KU AZS Politechnika Koszalin; Liwa Małgorzata - KS Zgoda Ruda Śląska

Zawodniczki rezerwowe:

Bołtomiuk Daria - AZS AWFIS Dablex Gdańsk; Sadowska Małgorzata - AZS AWFIS Dablex Gdańsk; **Jochymek Agnieszka - MKS Interferie Zagłębie Lubin;** Wodniak Joanna - MKS Interferie Zagłębie Lubin; Czarna Izabela - MKS Interferie Zagłębie Lubin; Cieplowska Natalia - MKS Interferie Zagłębie Lubin; Wypych Agata - MKS Piotrcovia Piotrków Tr.

Kadra mężczyzn:

bramkarze:

Wichary Marcin - Wisła Płock SA; Szmaj Sławomir - SG Kronau Ostringen - Niemcy; Weiner Adam - Wilhelmshavener HV - Niemcy

rozgrywający:

Jurecki Michał - KS Vive Kielce; Wleklak Damian - Wisła Płock SA; Jurkiewicz Mariusz - J.D. Arrate - Hiszpania; Lijewski Marcin - SG Flensburg Handewitt - Niemcy; Lijewski Krzysztof - HSV Hamburg - Niemcy; Tkaczyk Grzegorz - S.C. Magdeburg - Niemcy; Bielecki Karol - S.C. Magdeburg - Niemcy; **Jaszka Bartłomiej - MKS Zagłębie Lubin;** Kuptel Rafał - Wisła Płock SA

obrotowi:

Żółtak Daniel - KS Vive Kielce; Kwiatkowski Zbigniew - Wisła Płock SA; Siódmiak Artur - Kadetten Schaffhausen - Szwajcaria; Jurecki Bartosz - S.C. Magdeburg - Niemcy

skrzydłowi:

Jachlewski Mateusz - KS Vive Kielce; Kuchczyński Patryk - KS Vive Kielce; Tłuczyński Tomasz - TSV Hannover - Burgdorf - Niemcy; Jurasik Mariusz - SG Kronau Ostringen - Niemcy; **Kozłowski Tomasz - MKS Zagłębie Lubin**

Zawodnicy rezerwowi:

Nilsson Dawid - Bidasoa Irun - Hiszpania; Dmytruszyński Maciej - Frisch Auf Goppingen - Niemcy; **Kubisztal Michał - MKS Zagłębie Lubin;** Niedośpiał Adrian - MKS Zagłębie Lubin; Stankiewicz Michał - MKS Zagłębie Lubin; Rumniak Sebastian - Wisła Płock SA; Kubiszewski Marek - KS Vive Kielce; Piwko Paweł - SPR AMD Chrobry Głogów.

(Leman)

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Remis w Rumunii

W pierwszym meczu półfinału Challenge Cup Zagłębia Lubin zremisowało na wyjeździe z rumuńską drużyną UCM Resita 32:32 (17:18). Rewanż zostanie rozegrany w niedzielę 1 kwietnia w Lubinie o godzinie 18:00.

Spotkanie rozpoczęło się po myśli podopiecznych Jerzego Szafranca, którzy już w pierwszych minutach przejęli inicjatywę. Lubinianie prowadzili nawet 8:3, jednak później, głównie za sprawą wykluczeń dla zawodników Zagłębia, gra się wyrównała. Rumunii zniwelowali straty, doprowadzili do remisu, a do przerwy zdołali wyjść na prowadzenie 18:17.

Od początku drugiej połowy na parkiecie trwała wymiana ciosów. Żadnej z drużyn nie udało się wypracować bezpiecznej przewagi, a wynik cały czas oscylował w okolicach remisu. Rumunii często posuwali się do gry faulem, co najmocniej na swojej skórze odczuł Michał Kubisztal. W 42. minucie „Kubel” z rozbitą głową musiał opuścić parkiet, na który powrócił dopiero na ostatnie dziesięć minut spotkania. Prawdziwe emocje miały miejsce końcówce meczu. W ostatnich sekundach, kiedy lubinianie wygrywali jedną bramką w dogodnej sytuacji faulowany był Bartłomiej Jaszka, jednak sędziowie nie dopatrzyli się faulu na zawodniku Zagłębia i przyznali piłkę Rumunom, którzy zdołali jeszcze doprowadzić do remisu - Graliśmy o zwycięstwo, ale i tak z remisu mogą być zadowolony - stwierdził po meczu trener Zagłębia Jerzy Szafraniec.

UCM Resita - MKS Zagłębie Lubin 32:32 (18:17)

Najwięcej bramek dla Resity: Butulija 8, Irimescu 6. Zagłębie: Ligarzewski, Świrkula - Tomczak 2, Jasiński 3, Kozłowski, Kubisztal 12, T. Fabiszewski, Jaszka 5, Orzłowski, Stankiewicz, Steczek, R.Fabiszewski 5, Obrusiewicz 2, Anuszewski 3.

Już w niedzielę, 1 kwietnia piłkarze ręczni Zagłębia Lubin staną przed historyczną szansą awansu do finału europejskich pucharów. W rewanżowym spotkaniu Challenge Cup lubinianie zagrają na własnym parkiecie z rumuńską Resitą. Początek spotkania o godzinie 18:00.

W Rumunii na remis

W pierwszym meczu rozegranym w rumuńskim Drobeta-Turnu Severin padł remis 32:32 (17:18). Na początku spotkania inicjatywa leżała po stronie Zagłębia, które prowadziło nawet 8:3. Później sędziowie seryjnie wykluczali lubińskich zawodników i gra się wyrównała. Gospodarze doprowadzili do remisu, a później wyszli na prowadzenie, wygrywając pierwszą połowę 18:17. W drugiej połowie gra za sprawą Rumunów jeszcze bardziej się zaostrzyła, a parkiet z rozbitą głową musiał opuścić Michał Kubisztal. Do tego sędziowie podejmowali niezrozumiałe decyzje, ewidentnie pomagając gospodarzom i to głównie azerskim sędziom Resita może zawdzięczać fakt, że meczu z Zagłębiem nie przegrała.

Pojedynek snajperów

Mecz w Rumunii był pojedynkiem dwóch najsilniejszych zawodników obydwu drużyn Bojana Butulija (Resita) i Michała Kubiszta (Zagłębie). W tej konfrontacji lepiej wypadł „Kubel”, który zdobył 12 bramek, podczas gdy zawodnik rumuńskiej wpisał się na listę strzelców 8 razy.

Butulija to najsilniejszy zawodnik w ekipie rywali Zagłębia. W 21. meczach ligowych w tym sezonie zdobył 116 bramek, co daje średnią 5,5 bramki na mecz. W klasyfikacji najlepszych strzelców zawodnik Resity zajmuje ósme miejsce i ma o 79. bramek mniej od lidera klasyfikacji.

Lepszym bilansem może poszczycić się rozgrywający Zagłębia. Michał Kubisztal został Królem strzelców rundy zasadniczej, a obecnie ma na swoim koncie 176 bramek w 23. meczach, co daje średnią ponad 7,5 bramki na mecz. „Kubel” jest niekwestionowanym liderem klasyfikacji strzelców polskiej ekstraklasy - zawodnik Zagłębia o 34 bramki wyprzedza drugiego w rankingu Dymtro Zinchuka z Piotrkowianina Piotrków Trybunalski.

Droga do półfinału

Lubinianie rozpoczęli zmagania w Challenge Cup od III rundy. Podopieczni Jerzego Szafranca w drodze do półfinału rozegrali sześć

Czas na rewanż

spotkań i wszystkie wygrali. Na początku Zagłębie wyeliminowało włoskie ALPI Pallamano Prato, wygrywając obydwa mecze na wyjeździe 32:30 i 41:23. Od 1/8 finału jedno ze spotkań lubinianie grali już we własnej hali. W tej części rozgrywek los skojarzył „Miedziowych” z A.S.E. Doukas Schol. W Grecji podopieczni Jerzego Szafranca wygrali zaledwie 37:36, by w rewanżu rozgromić rywali 40:25. W ćwierćfinale lubinianie zmierzili się z bośniackim Konjuh Namjestaj Zivinice i ponownie wygrali dwukrotnie 36:29 na wyjeździe i 34:33 na własnym parkiecie.

Resita podobnie jak Zagłębia rozpoczęła przygodę z Challenge Cup od III rundy. Pierwszym rywalem Rumunów była gruzińska drużyna Tiblisi. Resita nie dała najmniejszych szans swoim rywalom, wygrywając 41:25 i 44:33. Kolejny przeciwnik był już dużo bardziej wymagający. Rumuni trafili na jedną z najsilniejszych ekip w stawce - chorwacki RK Osijek. Konfrontacja miała niezwykle wyrównany przebieg, a Resita wygrała dzięki większej ilości bramek zdobytych na wyjeździe. Rywal Zagłębia pokazał prawdziwą klasę w ćwierćfinale rozgrywek, gdzie zmierzili się z rosyjskim Kaustikiem Volgograd. Pierwszy mecz rozegrany w Rumunii Resita przegrała 24:30 i wydawało się, że na ćwierćfinale zakończy się jej udział w tegorocznym Challenge Cup. Tymczasem w Wołgogradzie goście odrobili straty z nawiązką, wygrali 33:23 i awansowali do półfinału rozgrywek.

Czołówka ligi

UCM Resita to czołowa ligi rumuńskiej. Rywale Zagłębia zajmują obecnie czwarte miejsce w tabeli. Resita po 21. kolejkach ma na swoim koncie 29 punktów - osiem mniej od prowadzącej drużyny HCM Constanta. Z 21. dotychczas rozegranych spotkań Resita wygrała 12 razy, 5 zremisowała i 4 razy schodziła z parkietu pokonana. Rywale Zagłębia zdobyli w lidze 691 bramek, tracąc 630. W ostatniej kolejce Resita pokonała w meczu na szczycie drugą w tabeli Steauę Bukareszt, wygrywając na wyjeździe 37:35 (18:18). Z ostatnich ośmiu spotkań ligowych rywale Zagłębia wygrali 6 razy, raz zremisowali i odnotowali jedną porażkę w meczu wyjazdowym z Constantą, co miało miejsce 3 lutego.

Zagłębie ostatnią porażkę w ligowym meczu zanotowało jeszcze dawniej, bo w ubiegłym roku, a dokładnie 16 grudnia. Wtedy to w spotkaniu derbowym podopieczni Jerzego Szafranca przegrali na wyjeździe z Chrobrym Głogów 31:33, prowadząc do przerwy 15:13. Była to jedna z zaledwie trzech porażek Zagłębia w rundzie zasadniczej.

Chorwaccy rozjemcy

W Rumunii arbitrami spotkania byli panowie Aliyev i Aghakishiyev z Azerbejdżanu. Ich decyzje niejednokrotnie były krzywdzące dla Zagłębia - Przyjęło się, że sędziowie są o 5 procent bardziej przychylni wobec gospodarzy, Azerowie przekroczyli ten limit - mówił po spo-



W ćwierćfinale Challenge Cup Zagłębie wyeliminowało bośniacki Namjestaj Zivinice

tkaniu Jerzy Szafraniec. Czyżby na decyzję sędziów wpłynął fakt, iż dzień wcześniej reprezentacja Polski w piłce nożnej rozbiła Azerbejdżan aż 5:0?

W Lubinie mecz będzie prowadziła para chorwacka i nie przewiduję niespodzianek - mówi trener lubińskiej drużyny. Niedzielny mecz sędziować będą: Vladimir Sokol i Josip Posavec. Delegatem EHF-u będzie Václav Formanek z Czech.

„Miedziowi” faworyci

Hala, a raczej sala gimnastyczna w Lubinie, w której występuje drużyna Zagłębia jest prawdziwą twardzią - lubinianie jeszcze tam nie przegrali. Atut własnego parkietu przemawia na korzyść „Miedziowych” i wiedzą o tym bukmacherzy. Według specjalistów z portalu internetowego bwin.com faworytami rewanżowego meczu półfinałowego są lubinianie. Kurs na wygraną Zagłębia wynosi zaledwie 1,2 podczas gdy zwycięstwo gości premiowane jest kursem 4,5.

Potencjalni rywale

Równie emocjonująco zapowiada się drugi mecz półfinałowy, w którym norweski Drammen HK podejmować będzie rosyjski Locomotiv-Polyot Cheljabinsk. Pierwsze spotkanie rozegrane w Rosji zakończyło się wygraną Norwegów 32:31 i awans nadal wydaje się sprawą otwartą. Trzeba jednak przyznać, że o wiele większe szanse ma Drammen, który na własnym parkiecie nie zwykł przegrywać. Z resztą w obecnym sezonie nie zwykł przegrywać w ogóle. W lidze Drammen w 21. spotkaniach zanotował...21 zwycięstw! W ostatniej kolejce w meczu na szczycie Drammen pokonał na wyjeździe drugą w tabeli Sandefjord 36:29 i pewnie zmierza po mistrzostwo swojego kraju. W Challenge Cup zespół z Norwegii zanotował tylko jedną porażkę, przegrywając na wyjeździe z HC Lovcen z Czarnogóry.

Łukasz Lemanik

PÓŁFINAŁ PUCHARU EUROPY W PIŁCE RĘCZNEJ MĘŻCZYN

CHALLENGE CUP

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN - UCM RESITA

GODZ. 18.00

NIEDZIELA 01.04.2007r. - HALA S.P. nr 14

Interferie.pl

Lubińska ofensywa w reprezentacji Polski

Będą coraz lepsi

Jeszcze kilka miesięcy temu w składzie reprezentacji Polski brakowało miejsca dla zawodników Zagłębia Lubin. Od grudnia w drużynie biało-czerwonych zadebiutowało aż pięciu lubinian, a o miejsce w drużynie Leo Beenhakera walczą kolejni. - Zagłębie jest najefektowniej grającą drużyną w polskiej lidze, więc kwestią czasu było, kiedy lubińscy piłkarze trafią do kadry - uważa były świetny piłkarz, a dziś ceniony ekspert piłkarski, Tomasz Wieszczycki.

Blisko jedenaście lat temu ówczesny gwiazdor Zagłębia Lubin, Sławomir Majak, zagrał czterdzieści sześć minut w meczu eliminacji do Mistrzostw Europy z Azerbejdżanem. Debiut zawodnika Zagłębia był dla kibiców tego klubu ogromnym wydarzeniem. W sobotę, także eliminacyjnym w starciu z Azerami zagrał Wojciech Łobodziński, okraszając swoją grę pięknym golem na 3:0. Na trybunach siedział zaś obrońca "miedziowej" jedenastki Grzegorz Bartzak, a już po spotkaniu w trybie awaryjnym Leo Beenhaker powołał obiecującego napastnika wicelidera Orange Ekstraklasy, Łukasza Piszczeka. A na nominację od Holendra czekają inni lubinianie: Maciej Iwański, Robert Kolendowicz, a nawet Michał Chałbiński. A przecież jeszcze kilka miesięcy temu kibice na próżno szukali piłkarzy Zagłębia wśród powołanych na mecze narodowej jedenastki. Teraz sytuacja diametralnie się zmieniła. Dlaczego? - Uważam, że powołanie zawodników lubińskiej drużyny było kwestią czasu - twierdzi Tomasz Wieszczycki, dawny gwiazdor Legii Warszawa, Le Havre, Polonii Warszawa, czy Groclinu Grodzisk, dziś ekspert stacji Canal+. - Mówi się, że w polskiej lidze najładniej dla oka gra Korona Kielce, lecz ja jestem zdania, że to piłkarze prowadzeni przez Czesława Michniewicza grają najbardziej widowiskowo. Iwański, czy Łobodziński już przed mundialem w Niemczech byli blisko reprezentacji, ale wówczas Paweł Janas nie zdecydował się na nich postawić. Już jednak Beenhaker odważnie sięga po zdolnych polskich piłkarzy, do których zaliczają się także ci grający w Zagłębiu - uważa "Wieszczycki".

Od grudnia w kadrze Leo zadebiutowało czterech zawodników Zagłębia. Piąty, Grzegorz Bartzak, ma zaszczyt przebywać na zgrupowaniu przed meczami eliminacji do Mistrzostw Europy z Azerbejdżanem i Armenią. - Dla mnie to powołanie to kosmos - zdradza "Baczo". - Jeśli jednak dostanę swoją szansę, to zrobię wszystko, by ją wykorzystać - zapowiada obrońca Zagłębia. Znacznie mocniejszą pozycję w kadrze ma jego klubowy kolega, Łobodziński, który pokazał się ze świetnej strony w styczniowych meczach z Estonią (4:0) i Słowacją (2:2). To wówczas "Łobo" tak oczarował swoją grą selekcjonera, że ten wręczył mu po meczu...złote buty. Cenniejsze było jednak dla Wojtki to, że holenderski szkoleniowiec nie zapomniał o nim w perspektywie kolejnych spotkań biało-czerwonych. - Nie przyjeżdżam na kadrę po to, by patrzeć na innych. Przyjechałem walczyć o miejsce w składzie, bo też chcę się pokazać z najlepszej strony. Zresztą żadnej tremy związanej z grą w reprezentacji już nie czuję - mówi prawoskrzydłowy, którego czeka jednak cięż-

ka walka o miejsce w podstawowym składzie z Jakubem Błaszczykowskim. Na razie bilans prawoskrzydłowego to cztery mecze i jeden gol zdobyty w starciu z Azerami. O szansie gry marzy również Łukasz Piszczek, powołany w trybie awaryjnym na mecz z Armenią. - Patrzę na moją grę w kadrze z dużym dystansem, ponieważ wiem, w którym miejscu kariery się znajduje i ile jeszcze pracy mnie czeka - mówił po styczniowej przygodzie z kadrą "Piszczu", który już przed marcowymi meczami Polski nie spodziewał się powołania. - Nie liczę na nominację - mówił, dodając jednak. - Po zakończeniu zgrupowania pożegnałem się z selekcjonerem, który każdemu z zawodników, którzy opuszczali Jerez powiedział, aby su-



Wojciech Łobodziński - z lewej - udowodnił, że potrafi trafić do siatki rywala także na reprezentacyjnym poziomie

miennie pracowali, podczas spotkań prezentowali się możliwie jak najlepiej, a wówczas powołania same przyjdą, nawet na te najważniejsze mecze eliminacyjne. Widocznie Łukasz pracował tak, jak sobie życzył Beenhaker, gdyż powołanie w końcu przyszło.

O powrocie do kadry marzy Robert Kolendowicz. Lewoskrzydłowy miał ogromnego pecha, gdyż w styczniu podczas jednego z treningów reprezentacji tak pechowo zderzył się z Radosławem Matusiakiem, że złamał rękę w nadgarstku! "Kolenda" miał czego żałować, gdyż Leo był z jego postawy zadowolony na

tyle, że przymierzał się do wystawienia zawodnika w wyjściowym składzie na mecz ze Słowacją. - Do tej pory nie miałem okazji, by przebić się do składu reprezentacji, ponieważ tuż po debiucie przyplątały się moje problemy ze zdrowiem, przez co nie mogłem uczestniczyć w zgrupowaniach. Mam jednak nadzieję, że dzięki dobrej postawie w Zagłębiu selekcjoner Leo Beenhaker przypomni sobie o moim istnieniu. - mówi sympatyczny piłkarz, który ma swoje ambicje. - Posmakowałem występów w koszulce z orzełkiem na piersi jako młody chłopak, gdy byłem powoływany i regularnie występowałem w reprezentacjach wszystkich grup młodzieżowych, ale nie chciałem być zapamiętany jako ten, który gdzieś tam, kiedyś zaliczył występy w młodzieżowych reprezentacjach. Chcę, żeby fani kojarzyli mnie jako zawodnika seniorskiej kadry i zrobię wszystko, żeby w niej zaistnieć - deklaruje skrzydłowy Zagłębia.

Nieco inaczej na występy w kadrze patrzy Maciej Iwański. On bardzo dobrze spisał się zarówno podczas grudniowego meczu ze ZEA,

Lubinianie w kadrze:

Grzegorz Bartzak - 0 występów.
Maciej Iwański - 2 mecze, 1 gol.
Wojciech Łobodziński - 4 mecze, 1 gol.
Łukasz Piszczek - 1 mecz, 0 goli.

gdy zaliczył dwie asysty, jak również w styczniowym starciu z Estonią, w którym strzelił piękną bramkę z woleja. Cóż jednak z tego - w marcowych powołaniach próżno było szukać jego nazwiska. - Zrobiłem sobie ostatnio taki piłkarski "rachunek sumienia". No i wyszło, że wiosną nie było meczu w lidze czy Pucharze Ekstraklasy, w którym nie zaliczyłem choćby punktika w "klasyfikacji kanadyjskiej". Jak nie gol, to przynajmniej jedna asysta. W reprezentacji też w dwóch występach zaliczyłem dwie asysty i gola. A że to była "tylko" Estonia i "tylko" Zjednoczone Emiraty Arabskie? Żeby te mecze wygrać, ktoś musi strzelić rywalowi gole i ktoś musi podawać. - mówił na łamach "Sportu" nieco rozgoryczony lider Zagłębia. "Iwanek" jednak się nie poddaje. - Gra w reprezentacji to było moje marzenie. Ziściło się, ale tylko szczątkowo. Będzie jednak lepiej - deklaruje filigranowy zawodnik.

Należy wszakże pamiętać, że gra w koszulce z orzełkiem na piersi to nie tylko "... nobilitacja, zaszczyt, zwińczenie marzeń i ciężkiej pracy, jaką wykonujemy na co dzień", jak mówi Kolendowicz. To także doskonała promocja dla piłkarza, który dzięki dobrym występom w narodowej jedenastce może wywalczyć intratny kontrakt w zagranicznym klubie. Zajęcia pod okiem Beenhakera dają jednak coś jeszcze. - Holender często powtarza, że treningi służą po to, by po ich zakończeniu każdy z nas czuł się jeszcze lepszym piłkarzem. Podobą mi się ten sposób myślenia, wierzę Beenhakerowi. Uważam, że

z zajęć, które odbywały się pod jego okiem bardzo wiele wyniosłem. Nie tylko piłkarsko, ale i mentalnie, ponieważ selekcjoner potrafi "podpompować" piłkarza. Po zgrupowaniu czuję się mocniejszy psychicznie, jestem także pełen zapału do treningów i gry - mówi Łukasz Piszczek, a wtóruje mu Łobodziński. - Selekcjoner komentuje każde zagranie. Chwali albo krytykuje. Ale nigdy jego reakcją nie jest milczenie. To sprawia, że ani na chwilę nie można sobie odpuścić. Każde kopnięcie na treningu staje się ważne. Dzięki temu wiemy po co trenujemy.

Roman Kostrzewski

Sami sobie sterem...

Miało być przekonujące zwycięstwo, a wyszła bezdyskusyjna porażka. Piłkarze Gawina Królewska Wola wylali na głowy lubinian kubel zimnej wody, wygrywając z Zagłębiem II 3:1.

Podopieczni Wiesława Wojno przed startem rundy wiosennej byli w niezwykle trudnej sytuacji w tabeli. Mieli tyle samo punktów, co zagrożony spadkiem Chrobry Głogów, co sprawiło, że każdy kolejny mecz jest dla lubinian niezwykle ważny. Żeby myśleć o obronie trzecioligowego statusu „Miedziowi” muszą kolekcjonować punkty. - Dlatego musimy pokonać Gawin u siebie - mówił trener Wojno. - Wierzę, że wzmocnieni graczami z pierwszego zespołu uporamy się z rywalem - dodawał szkoleniowiec. Niestety, piłkarskie życie brutalnie zweryfikowało jego plany.

Pierwsza połowa nie zapowiadała jednak nieśczęścia. Oba zespoły prezentowały równorzędny poziom, ale to miejscowi schodzili na przerwę z jednobramkowym prowadzeniem. W 22. minucie po dośrodkowaniu z rzutu wolnego w wykonaniu Rui Miguela Melo, Łukasz Mierzejewski przeciął lot piłki, która trafiła wpadła do siatki obok zaskoczonego Michała Kuli.

Już jednak w drugiej połowie obraz gry diametralnie się zmienił. W 65. min. rywale po błędzie lubińskiej obrony strzelili kontaktową bramkę, a na listę strzelców wpisał się Piotr Burski. Goście zwietrzyli swoją szansę i w 85. min. bramkę na 2:1 dla Gawina strzelił Mateusz Piątkowski. Pięć minut później ten sam zawodnik skwapliwie skorzystał z kolejnego, wielkanocnego? Prezentu lubińskiej defensywy i płaskim strzałem zaskoczył po raz kolejny Jakuba Jesionkowskiego.

Ten mecz pokazał, że Zagłębia nadal ma ten sam problem, co jesienią. Drużyna, która na papierze dysponuje składem mogącym spokojnie powalczyć o miejsce w środku tabeli drugiej ligi, nie stanowi na murawie monolitu. Pierwszoligowcy nadal traktują występy w rezerwach jako coś uwłaczającego. Grają egoistycznie, popełniając przy tym masę brzemiennych w skutkach błędów. Z kolei młodzi czują się stłamszeni i zniechęceni. Jak w obliczu tak trudnej sytuacji zachowa się Wiesław Wojno?

Zagłębie II - Gawin Królewska Wola 1:3 (1:0)

Mierzejewski 22. min. - Burski 65.min., Piątkowski 85.min., 90.min.

Zagłębie II Lubin: Jakub Jesionowski - Filipe Felix, Mateusz Żyto, Marek Opalacz, Tomislav Visevic - Michał Kowbel (78. min. Kamil Szczęśniak), Rui Miguel Melo, Sunday Ibrahim, Mateusz Durlak (69. min. Sebastian Burda) - Paweł Ochota (73. min. Wojciech Olszowski), Łukasz Mierzejewski

Gawin Królewska Wola: Michał Kula - Patryk Lipiński, Aleksander Broniszewski, Paweł Lis, Piotr Stawowy, Radosław Flejterski, Grzegorz Dorobek (64.min. Artur Koziara), Marcin Mazurek, Krzysztof Janus (74. min. Paweł Kowal), Daniel Giza (69. min. Mateusz Piątkowski), Piotr Burski.

Żółte kartki: Rui Miguel Melo (Zagłębie II), Paweł Lis, Marcin Mazurek (Gawin)

R.K



URZĄD MIEJSKI w LUBINIE

Wymień dowód osobisty!

Urząd Miejski w Lubinie przypomina, że tylko do końca bieżącego roku zachowują ważność dowody osobiste wydane przed 1 stycznia 2001 r. Zgodnie z obowiązującą ustawą wszyscy posiadacze tzw. książeczkowych dowodów muszą je wymienić do dnia 31 grudnia 2007 r.

Wydział Spraw Obywatelskich lubińskiego magistratu zachęca wszystkich mieszkańców, którzy jeszcze nie dopełnili obowiązku wymiany, aby nie czekać z tym do ostatniej chwili. Dzięki temu w przyszłym roku uda się bez kłopotów i niepotrzebnych nerwów załatwić wszelkie formalności np. podczas wizyty w banku. Pozwoli to też uniknąć oczekiwania w długich kolejkach, jakie zawsze tworzą się pod koniec roku w Wydziale Spraw Obywatelskich. Obecnie czas oczekiwania na nowy dowód wynosi ok. 30 dni, ale pod koniec roku z pewnością znacznie się wydłuży, gdyż wszystkie nowe dowody, z całego kraju, wyrabiane są w Warszawie.

W Lubinie do końca roku stare dowody musi wymienić jeszcze ok. 16 tys. Osób, a warto przypomnieć, że oprócz nich do urzędu zgłaszają się także osoby, które wyrabiają dowód osobisty po raz pierwszy lub wymieniają go z innych powodów.

WYMAGANE DOKUMENTY

- wypełniony „Wniosek o wydanie dowodu osobistego”, [dostępny na stronie www.um.lubin.pl oraz Urzędzie Miejskim] - dwie aktualne fotografie o wymiarach 35x45 mm, przedstawiające osobę bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szklami w taki sposób, aby ukazywały głowę w pozycji lewego pół profilu, z widocznym lewym uchem z zachowaniem równomiernego oświetlenia twarzy, - odpis skrócony aktu urodzenia - dla osób urodzonych poza Lubinem,

- odpis skrócony aktu małżeństwa wraz z adnotacją o aktualnie używanym nazwisku - o ile nie zostały sporządzone w Urzędzie Sta-

nu Cywilnego w Lubinie (w przypadku wymiany lub utraty dowodu osobistego),

- dotychczas posiadany dowód osobisty,
- dowód wpłaty za wydanie dowodu osobistego,
- poświadczenie obywatelstwa polskiego lub inny dokument potwierdzający posiadanie obywatelstwa polskiego - okazany na żądanie organu, jeśli dane zawarte w dokumentach budzą wątpliwości co do obywatelstwa osoby.

OPLATY SKARBOWE

Oплата za wydanie dowodu osobistego wynosi: 30 zł (trzydzieści złotych).

Dokonuje się jej w kasie Urzędu Miejskiego w Lubinie - pokój Nr 30 lub na konto Urzędu Miejskiego w Lubinie w PKO BP S. A. w Lubinie Nr 45 1020 3017 0000 2102 0026 3558. Zwolnienie z opłaty za wydanie dowodu osobistego przysługuje osobom legitymującym się zaświadczeniem z właściwego organu ds. pomocy społecznej o korzystaniu ze stałej formy pomocy.

TERMIN I SPOSÓB ZAŁATWIENIA

Wniosek o wydanie dowodu osobistego składa się osobiście:

- pokój Nr 102 (ewidencja ludności) - weryfikacja danych osobowo-adresowych wnioskodawcy;
- pokój Nr 30 (kasa Urzędu) - uiszczenie opłaty za wydanie dowodu osobistego;
- pokój Nr 7 (biuro dowodów) - wprowadzanie wniosku o wydanie dowodu osobistego do Systemu Obsługi Obywatela. Składającemu wniosek wydaje się część B formularza, która podlega zwrotowi przy odbiorze dowodu osobistego (również pokój Nr 7).

INNE INFORMACJE

Wszelkich informacji w sprawach jw. udzielają pracownicy Wydziału Spraw Obywatelskich pod numerami telefonów: 74-68-210, 74-68-211, 74-68-212.

których na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.

Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w miesiącu lutym nadawanym dziewczynkom było Aleksandra, Amelia, Natalia a chłopcom Jakub, Krzysztof, Mateusz.

Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic Orlej, Kamiennej i Sokolej.

Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 37 par zawarły związek małżeński, a 14 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.

W miesiącu lutym zmarło 39 mieszkańców naszego miasta.

Pełnoletność w lutym uzyskało 66 młodych Lubinian.

W lutym wydano 1072 dowodów osobistych, w tym 61 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

W tym roku już po raz szesnasty przyznana zostanie przez Radę Miejską w Lubinie Nagroda Miasta Lubina

Jej pierwszym Laureatem był Stanisław Śnieg, w następnych latach Jan Biliński, Aleksander Plotnicki, Ks. Piotr Dziubczyński, Szymon Kanigowski, Waldemar Dolecki, Zofia Pieńkowska, Stanisław Siewierski, Ks. Kazimierz Pracownik, Alfred Wolczyński, Barbara Danek, Danuta Dalkowska, Zdzisław Francuz, Edward Rippel i Marian Hawrysz. Kto zostanie uhonorowany w roku 2007 tym ważnym wyróżnieniem, a także nagrodą pieniężną w wysokości 12 tysięcy złotych, zależy będzie od mieszkańców naszego miasta.

Celem akcji podejmowanej przez Radę Miejską jest wyłonienie osób, które w znaczący sposób przyczyniły się do promowania naszego miasta na arenie krajowej i zagranicznej, wykazując duże zaangażowanie w działaniach na rzecz mieszkańców oraz miasta Lubina.

Zapraszam do wypełniania i nadsyłania kuponów zgłoszeń na adres Rady Miejskiej w Lubinie, przy ul. Kilińskiego 10. Proszę również, aby do zgłaszanych kandydatur dołączać uzasadnienie. Ubiegłoroczne doświadczenia wykazały bowiem, iż popar-

te rzeczowymi uzasadnieniami kandydatury, zyskiwały większe uznanie.

W związku z tym zapraszam do wzięcia udziału w wyborze Laureata Nagrody Miasta Lubina. Kandydatów można zgłaszać od 1 marca do 30 kwietnia 2007r. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko Kandydata, jego adres zamieszkania, zawód oraz wspomniane wyżej uzasadnienie. Zgłoszeniodawca powinien również podać swoje dane, tj. imię i nazwisko oraz adres zamieszkania. Nadmieniam, iż Zgłoszeniodawcą może być tylko osoba indywidualna, będąca mieszkańcem naszego Miasta.

Licząc na aktywne włączenie się do akcji wyboru Laureata Nagrody Miasta Lubina, przesyłam w załączeniu Regulamin przyznawania nagrody. Karta zgłoszeń dostępna na stronie www.um.lubin.pl

Z wyrazami szacunku
Przewodniczący Rady Miejskiej
Sebastian Chojecki

Regulamin Nagrody Miasta Lubina

1. Nagroda przyznawana jest jeden raz do roku za szczególne zasługi dla Miasta Lubina.
2. (uchylony).
3. Prawo zgłaszania kandydatów do nagrody ma każdy mieszkaniec Miasta Lubina posiadający pełną zdolność do czynności prawnych.
4. Kandydatów do nagrody można zgłaszać od 1-go marca do 30-go kwietnia każdego roku.
5. Zgłaszanie kandydatów do nagrody można poprzeć pisemnym uzasadnieniem.
6. W przypadku większej ilości kandydatów niż pięciu, Rada powołuje 5 - osobową Komisję Nagrody Miasta Lubina, której zadaniem jest dokonanie wstępnej weryfikacji kandydatów.
7. Przewodniczącym komisji zostaje Przewodniczący Rady Miejskiej.
8. Wyboru czterech pozostałych członków dokonuje Rada.
9. Komisja dokonuje wyboru pięciu kandydatów do nagrody i przedstawia ich Radzie.
10. Rada przyznaje nagrodę osobie, która w głosowaniu jawnym uzyskała największą liczbę głosów. W przypadku uzyskania przez dwóch lub więcej kandydatów największej liczby głosów nagrodę otrzymują osoby, na które oddano największą, równą liczbę głosów.
11. Wręczenie Nagrody Miasta Lubina odbywa się na uroczystym spotkaniu Rady Miejskiej.

Statystyka

Lubin na koniec lutego bieżącego roku liczył 78.431 mieszkańców, w tym 1.074 osoby zameldowane na pobyt czasowy.

51 osób, które zamieszkały w Lubinie dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 79 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.

Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 131 osób.

Urzędy stanu cywilnego do Wydziału Spraw Obywatelskich przekazały 71 zawiadomień o urodzeniu, z czego 41 dotyczyło chłopców i 30 dziewczynek.

Siedmioro dzieci urodziło się poza Lubinem, a 06, 07 i 17 luty były dniami w

od poniedziałku
do czwartku
18.15

piątek
16.30



tv L
SIĘĆ ODRA

Wspólne pasmo z TV4



Miśta

Odzież dziecięca
i młodzieżowa



Oferujemy marki:



59-300 LUBIN, UL. MIESZKA 1 8

REGENERACJA FELG

PROSTOWANIE, SPRAWIANIE ALUMINIUM

WYHAMIZACJA, SPRZĘDZ OPON

MECHANICZNA ZAWIESZENIA

HOPUTEROWA GEOMETRIA I ZBIĘŻNOŚĆ Kół

TELUMNI

tel. 076 844 16 56, 0605 895 774, 0501 017 891

AUTO NAPRAWA

LUBIN ul. Rzeźnicza 8
tel. 076/ 84 12 12 165

SERWIS SAMOCHODÓW PRODUKCJI JAPŃSKIEJ I ZACHODNIEJ

- Komputerowa diagnostyka silników benzynowych i zasilanych gazem
- Alarmy blokady zapłonów, centralne zamki
- Naprawy mechaniczne

Wiesław Pachucki tel. kom: 606 126 056, 696 416 506

FACHOWA OBSŁUGA - NAJNIŻSZE CENY



invedia.pl

Profesjonalne strony WWW
Szybko Tanio Solidnie

Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 70, tel. 076 847 33 37, 0 698 700 829

**3 WYSOKIEJ KLASY
KABINY SOLARYJNE
NOWOŚĆ TUBA STOJĄCA**

LUBIN, UL. SOKOŁA 33B
TEL. 076/ 842 32 02
WWW.SOLARIUM-AWANGARDA.PL

BIURO RACHUNKOWE
"IWA"

certyfiikat nr 12748/2006

- oferuje usługi w zakresie:
- obsługi rachunkowej firm,
- obsługi kadr i plac,
- konsultacji, prac podatkowych,
- rozliczeń rocznych PIT.

tel. 605 895 750
e-mail: iwoydz@poczta.fm

Laureat nagrody
„Najlepsze w Polsce The Best in Poland”
zaprasza Państwa na

**Warsztaty szkoleniowe
doradca do spraw
Funduszy Europejskich**

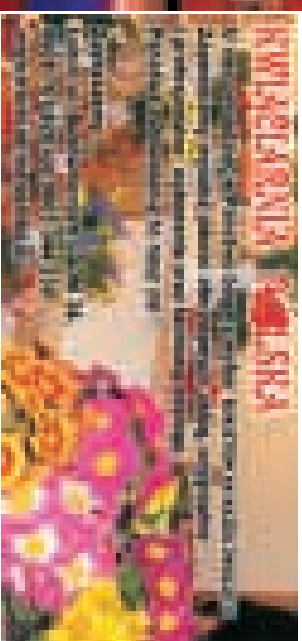
szkolenie odbywać się będzie
w sobotę od 21 IV do 26 V 2007r. (6 dni)

Główne punkty szkolenia:

- Omówienie Programów Unijnych na lata 2007-2013
- Możliwości pozyskiwania dotacji dla Przedsiębiorców, jednostek budżetowych, JST
- Warsztaty przygotowania wniosków, biznes planów, analiz finansowych
- Procedura oceny wniosków
- Przykłady zrealizowanych projektów

Uczestnicy otrzymują **CERTYFIKATY** potwierdzające
zdobytę umiejętności. A także możliwość uzyskania
AKREDYTACJI Centrum Wspierania Projektów
Europejskich Sp. z o. o.

Centrum Wspierania Projektów Europejskich Sp. z o. o.
54-440 Wrocław, ul. Rogowska 127, tel. 71 79 79 547,
e-mail: a.drabek@cwpe.pl, www.cwpe.pl



FHU INTER - KOŁOR S.C.
HURTOWNIA ARTYKUŁÓW LAKIERNICZYCH
HURT - DETAL

WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR LAKIERÓW SAMOCHODOWYCH
I PRZEMYSŁOWYCH NA TERENIE WOJ. DOLNOŚLĄSKIEGO
I LUBUSKIEGO FIRMY HELIOS.



NOWY ADRES HURTOWNI

Hurtownia przeniesiona z ul. Odrodzenia 33A (Dęfl)
na ul. M. Skłodowskiej Curie 91D (obok giełdy samochodowej)
tel. 076 844 47 61, fax 076 844 39 45, kom. 0507 084 170

**Bezpłatne badania przesiewowe
w kierunku wykrywania
raka jelita grubego.**

Przychodnia CDT MEDICUS

Lubin, ul. Leśna 8
poniedziałek-piątek godz. 8.00-15.00
tel. 076 746 63 16
www.cdmedicus.pl



**UWAGA NOWOŚĆ !!!
KREDYTY I POŻYCZKI HIPOTECZNE KONSOLIDACJA**

BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH
BEZ ZAŚWIADCZEŃ Z ZUS I US
DO 110% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
SPŁATA DO 40 LAT

OFERTA SPECJALNA KREDYT INWESTYCYJNY

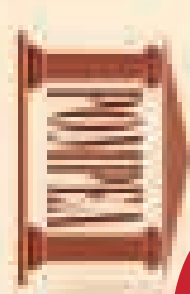
Długotermiновый do 40 lat

Doradca Bankowo-Finansowy
CDT MEDICUS
Lubin, ul. Odrodzenia 33A pak. 3 (były US)
TEL. 076/ 844-39-25, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bt@interia.pl

59-300 Lubin, ul. Osiedłowa 4
(076) **842-70-92**

Pizza
na telefon!

Najtańsza
w mieście, na
przepyszny
ciężkie!



www.PizzeriaPompea.pl